

Musaeum Gottwaldianum ze zbiorów Biblioteki Politechniki Gdańskiej i wydawnicze losy dzieła Christophorusa Gottwalda (1636–1700) w XVIII w.

W zbiorach Biblioteki Politechniki Gdańskiej znajduje się album odnotowany w katalogu bibliotecznym jako *Musaeum Gottwaldianum*¹. Jest to album „sztuczny”, w całości złożony z rycin i pozbawiony karty tytułowej. Zawiera ilustracje przedstawiające *museum* gdańszczanina Christophorusa Gottwalda (lipiec 1636–12 stycznia 1700)². Termin „muzeum” (inaczej „przybytek muz”) należy w tym wypadku rozumieć zgodnie z utrwalonym w XVII w. znaczeniem tego pojęcia – jako miejsce twórczej pracy właściciela³. Licznie zachowane ilustracje uwieczniają badania naukowe wszechstronnego przyrodnika – lekarza, anatoma, zoologa, konchologa. Wizerunki stanowią również wizualną dokumentację miejsca jego naukowej działalności, kolekcji naturalistów oraz instrumentarium służącego do wykonywania sekcji, przechowywania preparatów, a także utrwalania poznawczych wysiłków w rysunku i sztychu.

Gdański egzemplarz *Musaeum Gottwaldianum* włączony został do zbiorów biblioteki Die Naturforschende Gesellschaft in Danzig (świadczy o tym pieczęć z napisem w otoku: NATURFORSCHENDE GESELLSCHAFT DANZIG: BIBLIOTHEK), przejętej następnie przez bibliotekę Politechniki Gdańskiej. W kolekcji tej był przechowywany do czasów drugiej wojny światowej, w trakcie której zaginął wraz z większością księgozbioru Gdańskiego Towarzystwa Przyrodniczego⁴. W 2000 r. na mocy umowy pomiędzy władzami Gdańska i Bremy *Musaeum Gottwaldianum* powróciło do zasobów Biblioteki Politechniki

¹ Biblioteka Politechniki Gdańskiej [dalej: Bibl. PG], sygn. II 503067–00–00/01.

² Christian Krollmann, *Altpreussische Biografie* [dalej: APB], Bd 1, Königsberg 1936, s. 226.

³ Karolina Targosz, „Barokowość” i „oświeceniowość” w dziełach gdańskich naturalistów Jacoba i Johanna Philippa Breyniusów [w:] *Między Barokiem a Oświeceniem: edukacja, wykształcenie, wiedza*, red. Stanisław Achremczyk, Olsztyn 2005, s. 96.

⁴ Założona w połowie XVIII w. biblioteka Die Naturforschende Gesellschaft in Danzig, w 1923 r. została przekazana przez Zarząd Gdańskiego Towarzystwa Przyrodniczego Politechnice Gdańskiej (liczyła wówczas około 30.000 woluminów). Po zniszczeniach wojennych w zasobach Bibl. PG zachowały się jedynie 284 woluminy książek i czasopism, por. Lubomira Jankowska, *Biblioteka Towarzystwa Przyrodniczego w Gdańsku* [w:] *Towarzystwo Przyrodnicze w Gdańsku (w 250. rocznicę założenia): materiały sesji naukowej*, red. Jerzy Szukalski, Gdańsk 1993, s. 84; *eadem*, *Wykaz książek i czasopism z Biblioteki Towarzystwa Przyrodniczego w Gdańsku, ocalałych z pożogi wojennej i znajdujących się obecnie w Bibliotece Głównej Politechniki Gdańskiej* [w:] *Towarzystwo Przyrodnicze w Gdańsku (w 250. rocznicę założenia)*..., s. 89–114.

Gdańskiej, podobnie jak wiele innych druków przyrodniczych z dawnej biblioteki Die Naturforschende Gesellschaft⁵.

Przyporządkowanie albumowi tytułu w katalogu biblioteki nastąpiło zapewne na podstawie złoconego napisu, znajdującego się na grzbiecie oprawy w drugim polu od góry: MUSÆUM GOTTWALDIANUM (*ae* w ligaturze).

Album składa się z dwóch konwencjonalnie wyróżnionych części. Pierwszą z nich otwiera portret Gottwalda (il. 1), wykonany w technice gwaszu według wzoru Andreasa Stecha (1635–1697)⁶, rytowany przez Gerarda Ede- lincka (1640–1707)⁷. Na rozwarciu wszyto kompozycję kwiatową z centralnie umieszczonym owalem, w świetle którego znajdują się powiązane girlandy, układające się w inicjały CG (powielone w odbiciu lustrzanym). Następnie umiesz- czono 60 kart tablic ilustracyjnych⁸, spośród których wyodrębnić można kilka serii tematycznych, dotyczących działalności anatoma-przyrodnika⁹. Drugą część al- bumu ponownie otwiera portret Gottwalda oraz rycina z inicjałami CG w owa- lu. Dalej umieszczono 49 kart tablic z wizerunkami koralowców, jeżowców oraz różnych rodzajów muszli mięczaków morskich.

⁵ Andrzej Zbierski, *Societas Phisicæ Experimentalis w dziejach i kulturze Gdańska*, „Nauka: Polska Akademia Nauk” 2000, nr 3, s. 194.

⁶ Por. Krystyna Jackowska, *Portrety Jana Heweliusza* [w:] *Jan Heweliusz i kultura hewe- liuszowska: utilitas et delectatio*, red. Maria Mendel i Józef Włodarski, Gdańsk 2013, s. 89, il. 9.

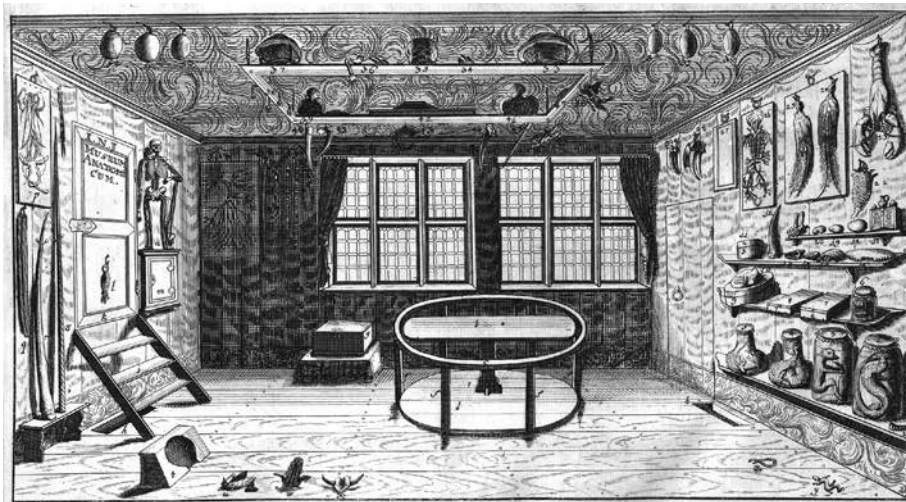
⁷ Na temat tego sztychu portretowego zob. Alicja Kurkowa, *Grafika ilustracyjna gdańskich druków okolicznościowych XVII wieku*, Wrocław 1979, s. 118; Krystyna Jackowska, *Gerard Ede- linck (Antwerpia 1640–1707 Paryż)*, poz. VII.25 [w:] *Aurea Porta Rzeczypospolitej: sztuka Gdańska od połowy XV do końca XVIII wieku*, t. 2, *Katalog*, red. Teresa Grzybkowska, Gdańsk 1997, s. 276.

⁸ Karty ilustracyjne są różnego formatu. Większe z nich przeszyto przez środek w osi grzbietu albumu; zliczając je, traktowaliśmy każdą z nich jako odrębną kartę tablic, jeśli tylko wycisk płyty wskazywał, że kompozycja została odbita z jednej płyty miedziorytniczej. Jeśli poli- czymy karty tablic przeszyte przez środek jako dwie osobne, łączna liczba kart w albumie będzie większa i wyniesie 67.

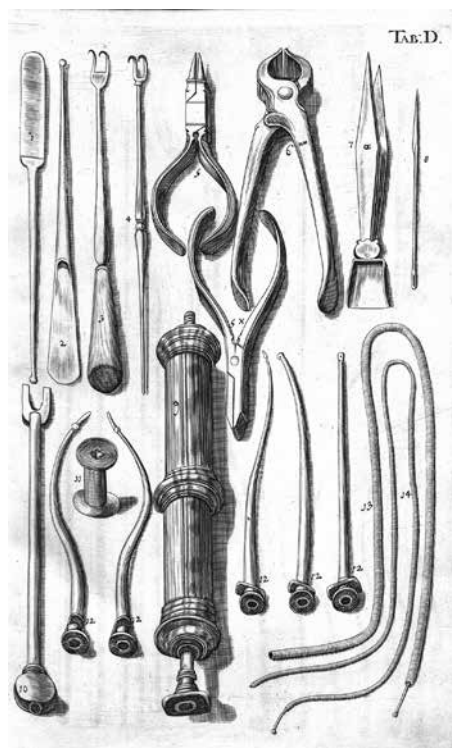
⁹ Łącznie 60 kart tablic ilustracyjnych, odpowiednio: 1 karta – widok perspektywiczny pracowni anatomicznej, na ścianach pomieszczenia napis *MUSEUM ANATOMICUM* oraz liczne preparaty biologiczne: wypreparowane skóry ptasie rozpięte na deskach, głowy pta- ków, m.in. z rodziny dzioborożców (*Bucerotidae*), na półkach słoje z zakonserwowanymi w alko- holu gadami (il. 2); 6 kart – m.in. skrzynia na narzędzia, narzędzia do wykonywania sekcji ana- tomicznych – piła ręczna, dłuta, młotki, świdry, cęgi, nożyce (il. 3), narzędzia do rysowaniu i malowania – ołówki, różnej grubości pędzle, skalujący cyrkiel, muszle skójkki malarskiej (*Unio pictorum*); 1 karta – kompletny mikroskop wraz z pulpitem służącym do umieszczenia preparatu; 6 kart – wizerunki anatomiczne różnych narządów wewnętrznych; 3 karty – anatomia głowy i szyi ludzkiej (il. 4); 8 kart – anatomia układu trawiennego; 1 karta – widok mikroskopowy tasiemca (*Cestoda*), wszy ludzkiej (*Pediculus humanus*) oraz motyli (*Lepidoptera*) i ciem (*Heterocera*); 4 karty – m.in. płody monstrialne; 10 kart – wizerunki bobra europejskiego (*Castor fiber*); 3 karty – m.in. wizerunek foki; 10 kart – wizerunki żółwi szylkretowych (*Eretmochelys imbricata*) oraz innych gatunków żółwi lądowych, m.in. żółwia promienistego (*Astrochelys radiata*), żółwia ste- powego (*Testudo horsfieldii*), żółwia błotnego (*Emys orbicularis*); 4 karty – m.in. widok morświna (*Phocoena phocoena*) i jego części anatomicznych; 1 karta – drzewo: dąb; 1 karta – wizerunek samca łososia atlantyckiego (*Salmo salar*); 1 karta – detal anatomiczny: wątroba.



Il. 1. Portret Christophorusa Gottvaldta, miedzioryt sztychowany przez Gerarda Edelincka (1640–1707) na podstawie gwaszu autorstwa Andreasa Stecha (1635–1697)



Il. 2. Wnętrze *museum anatomicum* Christophorusa Gottwaldta, miedzioryt, sygnowany (prawy dół) monogramem wiązany *SD*

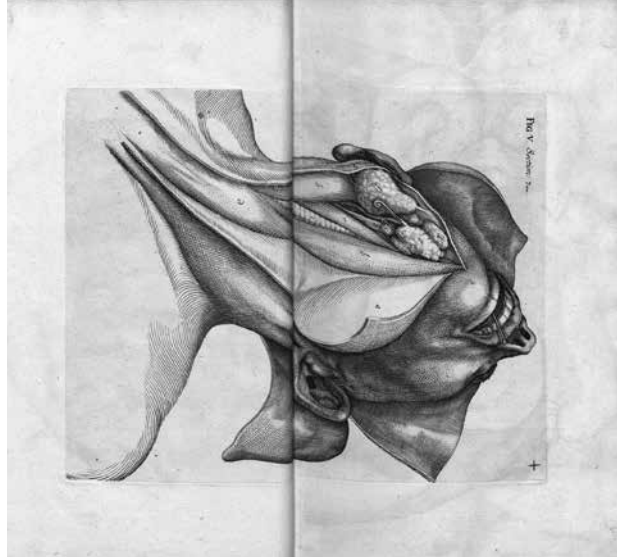


Il. 3. Narzędzia anatomiczne służące do wykonywania sekcji, miedzioryt, niesygnowany

Claus Nissen, dwudziestowieczny bibliograf ilustrowanej książki przyrodniczej, opisał analogiczny egzemplarz jako¹⁰: [*Musaeum Gottwaldianum: 62 tabulae aeneae artificiose sculptae, varias curiosas observationes anatomicas in homine et brutis complectentes, pro museo anatomico reservatae cum auctoris icone – Thesaurus conchiliorum tabb. aeneis 49 summa diligentia sculptis constans, quarum priores 6 stellas marinas et corallia, caetera testacea univalvia turbinata representant*]. Bibliograf nie ujawnił, skąd zaczerpnął informację o łacińskim tytule. Oznaczenie go nawiasem kwadratowym wskazuje, że Nissen nie badał albumu osobiście.

¹⁰ Claus Nissen, *Die zoologische Buchillustration: ihre Geschichte und Bibliographie*, Bd. 1, Stuttgart 1969, s. 173.

Oprawa egzemplarza znajdującego się w zbiorach Biblioteki Politechniki Gdańskiej wykonana została w pełnej skórze jako typowa oprawa organiczna (skóra naciągnięta na bloku książki). Do wykonania okładzin użyto kartonu, stosując szycie grzbietu na 6 sznurków, tworzących zwięzy (bindy) naturalne. W polach grzbietu wytłoczono i wyzłocono centralnie umieszczone zdobienia z ornamentem kwiatowym. Oprawa przypomina inne skórzane rzemieślnicze oprawy gdańskie, wykonane w połowie XVIII w.¹¹ Na podstawie opisu fizycznego – w świetle braku inwentaryzacji wycisków z narzędzi, którymi posługiwali się gdańscy introligatorzy – nie sposób przypisać jej do konkretnej pracowni gdańskiej, a tym samym bliższe datowanie jest niemożliwe.



Il. 4. Studium anatomiczne szyi i głowy ludzkiej, miedzioryt, niesygnowany

W woluminie oprócz wymienionych rycin znajduje się również dziewięć czystych kart papieru, interfoliowanych łącznie z materiałem graficznym. Na wolnych kartach wyraźnie widoczne są filigrany, na jednym z nich znajduje się napis: J. HONIG & ZOONEN. Papiernia działająca w Holandii pod nazwą „Jacob Honig & Zoonen” funkcjonowała przez długie lata pod zarządem kolejnych spadkobierców, począwszy od 1775 r.¹² Można zatem przyjąć, że oprawa *Musaeum Gottwaldianum* została wykonana w ostatniej ćwierci XVIII stulecia (po 1775 r.). Otwartym pozostaje pytanie, kiedy powstały ilustracje składające się na album oraz kto był autorem rysunków i sporządzonych na ich podstawie sztychów, oprawionych wspólnie u schyłku XVIII w.

Działalność Gottwalda utożsamiano zwykle ze stworzonym przez niego muzeum naturalistów¹³. W wielu opracowaniach dotyczących kolekcjonerstwa

¹¹ Jakub Jakubowski, *Z dziejów książki naukowej w XVIII wieku: analiza kompozycji przestrzenno-obrazowej Jakuba Theodora Kleina. Historia piscium naturalis (Gedani 1740–1749)*, „Roczniki Biblioteczne” 2010, t. 54, s. 29–30.

¹² Por. Henk Voorn, *De papiermolens in de provincie Noord-Holland*, Haarlem 1960, s. 123–125.

¹³ Mirosław Gliński, *Gottwaldt Johann Christopher [w:] Encyklopedia Gdańska*, red. Błażej Śliwiński, Gdańsk 2012, s. 349. Przedstawianie Gottwalda jako kolekcjonera *prima facie* jest skutkiem niewłaściwego rozłożenia akcentów.

w Gdańsku odnotowano istnienie jego zbioru, nie poświęcając jednak uwagi kolejnym edycjom¹⁴. W pracach z zakresu historii nauk przyrodniczych w Gdańsku nie uwzględniono postaci Gottwalda lub poświęcono mu niewiele miejsca¹⁵, a w polskich bibliografiach specjalnych podano na temat jego dzieł błędne informacje¹⁶.

Gottwaldt był przede wszystkim lekarzem (*medicinae doctor*) pełniącym obowiązki naczelnego lekarza, tzw. fizyka miejskiego w Gdańsku (*civitatis Gedanensis physicus*, inaczej *phiscus ordinarius*)¹⁷. Pasja kolekcjonerska Gottwalda wynikała z jego szerokich zainteresowań jako doktora medycyny i anatoma. Nie należał on z pewnością do kolekcjonerów w typie *curiosi* czy *dilettanti*¹⁸. W skład kolekcji przyrodnika wchodziły starożytności i numizmaty, lecz jej główny trzon stanowiły przedmioty naturalne: kopaliny, kamienie szlachetne, okazy bursztyńów i fauny morskiej, a także liczny zbiór muszli morskich¹⁹.

¹⁴ Antoni Romuald Chodyński, *Przekazy źródłowe o nauce i bibliotekach, mecenacie i kolekcjach osiemnastowiecznych w Gdańsku*, „Rocznik Gdański” 1992, t. 52, s. 93, 95; *idem*, *Gdańskie kolekcje bursztynu od XVIII do XIX wieku*, „Porta Aurea” 1994, t. 3, s. 57; *idem*, *Elitarność osobowości na przykładzie gdańskich kolekcjonerów XVI–XVIII wieku* [w:] *Mieszczanstwo gdańskie: sesja naukowa, 21–23.11.1996*, red. Stanisław Samonowicz, Gdańsk 1997, s. 417; *idem*, *Kolekcjonerstwo* [w:] *Aurea Porta Rzeczypospolitej: sztuka Gdańska od połowy XV do końca XVII wieku*, t. 1: *Eseje*, red. Teresa Grzybkowska, s. 351, 361.

¹⁵ Przyrodnika tego nie uwzględnili m.in. Zbigniew Nowak i Zygmunt Fedorowicz, zob. Zbigniew Nowak, *Między barokiem a oświeceniem: uwarunkowania funkcjonowania nauki, kultury i sztuki* [w:] *Historia Gdańska*, t. 3, cz. 1, 1655–1793, red. Edmund Cieślak, Gdańsk 1993; Zygmunt Fedorowicz, *Zoologia w Gdańsku w stuleciach XVII i XVIII*, Wrocław–Kraków 1968 („Memorabilia Zoologica”, t. 19). W sposób zdawkowy napomknęli o nim: Kazimierz Kubik, Lech Mokrzejcki i Krystyna Kowalska, zob. Kazimierz Kubik, Lech Mokrzejcki, *Trzy wieki nauki gdańskiej: szkic z dziejów od XVI do XVIII wieku*, Wrocław 1976, s. 157; Krystyna Kowalska, *Historia nauk zoologicznych w Polsce do połowy XVIII wieku* [w:] *Zarys dziejów nauk przyrodniczych w Polsce*, red. Kazimierz Maślankiewicz, Warszawa 1983, s. 337.

¹⁶ Por. Antoni Jakubski, Maria Dyradowska, *Bibliografia fauny polskiej do roku 1880*, t. 1, Kraków 1927, s. 287. Błędnie podano „Gottwald. Ueber den Biber. Nurnberg 1872”.

¹⁷ APB, s. 226; Władysław Chojnacki, *Gottwald Krzysztof (1636–1700)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny* [dalej: PSB], t. 8, red. Kazimierz Kubik, Lech Mokrzejcki, Wrocław 1959–1960, s. 338.

¹⁸ O rozróżnieniu znaczenia pojęcia zbioru i kolekcji zob. Antoni Romuald Chodyński, *Najwcześniejsze zbiory dzieł sztuki w Gdańsku*, „Gdańskie Studia Muzealne” 1981, t. 3, s. 242–243. O kolekcjonerach uczonych (*literati*) oraz kierujących się gustem i estetyką (*curiosi*, *dilletanti*) por. także: Chodyński, *Kolekcjonerstwo...*, s. 349.

¹⁹ Informacje na ten temat w polskiej literaturze przedmiotu podali w połowie XIX w. Gustaw Belke i Aleksander Kremer, zob. Gustaw Belke, Aleksander Kremer, *Rozwój nauk przyrodniczych w Polsce w XVIII wieku* [w:] Georges Cuvier [Grzegorz Kiuwier], *Historia nauk przyrodzonych podług ustnego wykładu ułożona i uzupełniona przez P. Madelen de St. Azy*, t. 4, Wilno 1854, s. 309. W nowszych opracowaniach dodano, iż kolekcja obejmowała także zielniki, a zbiory Christophorusa Gottwalda zostały później wykorzystane przez wielu uczonych akademickich, m.in. przez Michaiła Lomonosowa (1711–1765), zob. Jerzy Róziewicz, *Polsko-rosyjskie powiązania naukowe (1725–1918)*, Wrocław 1984, s. 32–33.

Gottwaldt miał syna Johannes Christophorusa Gottwaldta (24 lipca 1670 – 1 sierpnia 1713)²⁰, który podobnie jak ojciec zajmował się praktyką lekarską i odziedziczył po nim kolekcję²¹.

Podczas wizyty w Gdańsku w 1716 r. car Rosji Piotr I zwany Wielkim zakupił zbiory gromadzone przez Christophorusa i Johanna Christophorusa Gottwaldtów z rąk spadkobierców (transakcja miała miejsce trzy lata po śmierci młodszego z Gottwaldtów)²². Kolekcja została wywieziona do Petersburga, stając się załącznikiem pierwszej rosyjskiej Kunstkammery, otwartej dla publiczności w 1719 r.²³

Gabriel Nicolaus Raspe (1712–1785)²⁴, wydawca działający w Norymberdze, zainteresowany publikacją dzieł szczególnie z zakresu nauk przyrodniczych²⁵, w ostatnich latach XVIII w. doprowadził do wydania dwóch prac tłumaczonych z łacińskich rękopisów, zawierających ilustracje oraz komentarz Gottwaldta. Były to: *Phisikalisch-anatomische Bemerkungen über die Schildkröten* (Nürnberg 1781)²⁶ z 10 tablicami anatomicznymi prezentującymi żółwia szylkretowego (*Eretmochelys imbricata*) oraz *Phisikalisch-anatomische Bemerkungen über den Biber* (Nürnberg 1782)²⁷ z 7 ilustracjami przedstawiającymi bobra – dorosłego osobnika w środowisku naturalnym oraz jego sekcję. Raspe wydał także 49 „morskich” tablic Gottwaldta z komentarzem Johanna Schrötera (1735–1808) – *Musei Gottwaldiani testaceorum, stellarum marinarum et coralliorum quae supersunt tabulae* (Nürnberg 1782)²⁸.

²⁰ W odniesieniu do daty śmierci Johannes Christophorusa Gottwaldta istnieją pewne rozbieżności – podaje się 1713 lub 1714 r., por. Karol Estreicher, *Bibliografia polska 140000 druków*, t. 17, Kraków 1899, s. 296. Datę dzienną narodzin i śmierci podają za: APB, s. 226. Na pochodzącym z epoki portrecie J. Ch. Gottwaldta (sygn. *Maria Wernerin Delineavit* oraz *F.C. Göbel Sculpsit*), na tablicy pod kompozycją podano inną datę dzienną narodzin oraz miesięczną datę śmierci: *M.D. Civ. Gedan. Natus Ao. 1670. d. 27 July: Denatus: Ao. 1713 August*, por. Zbiory graficzne, Polska Akademia Nauk, Biblioteka Gdańska [dalej: PAN BG], nr inw. 4862.

²¹ Ojciec miał na imię Christophorus, syn Johann Christophorus – nie było Johannes Christophorusa Gottwaldta, ur. w 1636 r., por. Gliński, *Gottwaldt Johann Christopher...*, s. 349.

²² Car nie kupił kolekcji od Gottwaldta, jak podaje Gliński, por. Gliński, *Gottwaldt Johann Christopher...*, s. 349.

²³ Różiewicz, *Polsko-rosyjskie powiązania naukowe...*, s. 32; Agnieszka Słomian, *Gabinet osobliwości Piotra Wielkiego*, „Zabytki” 2008, nr 8 (31), s. 51.

²⁴ Nissen, *Die zoologische Buchillustration...*, Bd. 1, s. 173.

²⁵ *Lexikon des gesamten Buchwesens*, Bd. 6, Stuttgart 2003, s. 178–179.

²⁶ Christoph Gottwaldt, *Phisikalisch-anatomische Bemerkungen über die Schildkröten aus dem Lateinischen übersezt. Mit 10 Kupfertafeln*, Nürnberg 1781, egz. PAN BG, sygn. Uc 4580, 4°.

²⁷ Christoph Gottwaldt, *Phisikalisch-anatomische Bemerkungen über den Biber, aus dem lateinischen übersezt. Mit 7. Kupfertafeln*, Nürnberg 1782, egz. PAN BG, sygn. Gr AL. 4385.

²⁸ Johann Samuel Schröter, *Musei Gottwaldiani testaceorum, stellarum marinarum et coralliorum quae supersunt tabulae. Die Conchylien, Seesterne und Meergewächse der ehemaligen Gottwaldtischen Naturaliensammlung; nach den vorhandenen neun und vierzig Kupfertafeln mit einer kurzen Beschreibung begleitet von J.S. Schröter*, Nürnberg 1782. Egzemplarz dostępny

Opublikowaną przez oficynę Raspego edycję konchologiczną poprzedza przedmowa (*Vorrede*) autorstwa Schrötera. Zaznaczono w niej, że wydawca nabył oryginalne siedemnastowieczne płyty miedziorytnicze Gottwalda i bliżej nieokreślone „papiery” (*die Kupferplatten und die Papiere*) w drodze „prawowitego zakupu” (*durch eine rechtmässigen Kauf*)²⁹. W publikacjach Raspego powtórzono część wizerunków znanych z pierwszej oraz drugiej części albumu przechowywanego obecnie w zbiorach Biblioteki Politechniki Gdańskiej, choć w niektórych przypadkach między ilustracjami z *Musaeum Gottwaldianum* a tymi pochodzącymi z edycji norymberskich widać drobne różnice, które wskazują na to, że w wydaniu Raspego dokonano retuszu oryginalnych płyt miedziorytniczych³⁰.

Nieco więcej światła na to, w jak sposób Raspe mógł wejść w posiadanie materiałów pozostałych po Gottwaldzie, rzucić może historia *Bibliotheca Breyniana*. Po śmierci Johanna Philippa Breynego (zm. 1764), syna siedemnastowiecznego gdańskiego botanika Jacoba Breynego (1637–1697), doszło do dwóch publicznych aukcji książek ze zbioru Breynów. Odbyły się one 15 lipca 1765 r. i 14 kwietnia 1766 r., a ich organizatorem był gdański aukcyjner Johann Gottfried Barthelsen³¹. Katalog aukcji sporządzony został przez Barthelsena na podstawie spisu, który dla własnych potrzeb wykonał uprzednio właściciel biblioteki, Johann Philipp Breyne (*magno studio et sumptu sibi comparavit D. Johann Philipp Breynius*). Katalog obejmował również przeznaczoną do sprzedaży kolekcję naturalistów, należących do Breynów³². W zbiorach

on-line, zob. <https://books.google.pl/books?id=dMqjFW4yUYC&pg=PA32&lpq=PA32&dq=Die+Conchilien,+Seesterne+und+Meergewächse> [dostęp: 4.03.2015].

²⁹ Schröter, *Vorrede* [w:] *Musei Gottwaldiani testaceorum...*, s. 3.

³⁰ W edycji Raspego wykorzystano siedem spośród dziesięciu tablic dotyczących anatomii bobra, nanosząc nieobecną wcześniej numerację (Tab. I–VII). W edycji poświęconej anatomii żółwia największa tablica ilustracyjna, przedstawiająca układ kostno-szkieletowy żółwia szylkretowego, została poddana niewielkim zmianom (m.in. usunięto wizerunek konopnej liny, podwieszanej do stalowej obręczy i przechodzącej przez jamę nosową zwierzęcia).

³¹ Barthelsen przeprowadził w Gdańsku w latach 1760–1766 cztery aukcje książek, por. Przemysław Szafran, *Aukcje książkowe w dawnym Gdańsku*, Gdańsk 1984, s. [4].

³² Johann Gottfried Barthelsen, *Bibliothecae Breynianae pars prior sive catalogus librorum philologico-philosophico-historicorum, itinerariorum, inprimis autem medicorum, botanicorum et historiae naturalis scriptorum etc. rariorum, quam magno studio et sumptu sibi comparavit D. Johann Philipp Breynius (...) publica auctionis lege in aedibus B. Possessoris (in der Langgasse) d. XV. julii a. MDCCLXV distrahendae per J.G. Barthelsen*, Gedani [1765], s. 1–176; *Bibliothecae Breynianae pars posterior sive catalogus librorum philologico-philosophico-historicorum, itinerariorum, inprimis autem medicorum, botanicorum et historiae naturalis scriptorum etc. rariorum, quam magno studio et sumptu sibi comparavit D. Johann Philipp Breynius (...) publica auctionis lege in aedibus B. Possessoris (in der Langgasse) d. XIV. april a. MDCCLXVI distrahendae per J.G. Barthelsen*, Gedani [1766], s. 177–396; adl. *Anhang einiger französischer, deutscher und holländischer Bucher*, s. 1–8; adl. Johann Gottfried Barthelsen, *Verzeichniss des von seel. Herrn Doct. Johann Philipp Brayne (sic!) nachgelassenen berühmten Naturalien Cabinets welches in Danzig in des Langgasse für baares Danziger Geld den 1765. Meistbiethenden soll verkauft werden von J.G. Barthelsen*, Danzig [1765], s. 1–54; egz. PAN BG, sygn. Od 20009, 8°.

graficznych kolekcji odnotowano także mapy oraz ryciny³³, pośród których na szczególną uwagę zasługują dwa zespoły artefaktów związanych z osobami Gottwaldtów³⁴ – zgromadzone w dwóch skrzyniach odbitki (*Abdrücke*) wraz z płytami miedziorytniczymi (*gestochene Kupferplatten*) dotyczącymi muzeum anatomicznego Gottwalda (*Gottwalds Musaeo anatomico*) oraz przechowywane w jednej skrzyni odbitki dotyczące „muzeum ciekawego przedmiotów naturalnych” (*C. Gottwalds Museo curioso Rerum naturalium*) wraz z należącymi do nich matrycami.

Odbitki znajdujące się w dwóch pierwszych skrzyniach są zgodne pod względem treści z pierwszą częścią albumu ze zbiorów Biblioteki Politechniki Gdańskiej poświęconą anatomii. Odbitki zgromadzone w trzeciej skrzyni dokumentowały kolekcję konchologiczną Gottwalda; liczba płyt miedziorytniczych odpowiada liczbie ilustracji zamieszczonych w drugiej części albumu (49).

Norymberski wydawca Raspe mógł kupić materiał ilustracyjny Gottwalda osobiście lub za pośrednictwem osoby reprezentującej interesy jego oficyny podczas gdańskiej aukcji 14 kwietnia 1766 r. – na zakup przez pośrednika zezwalały obowiązujące w Gdańsku przepisy, regulujące przebieg licytacji książek³⁵. Praktyka informowania o aukcjach znacznieszych księgozbiorów za pomocą anonów prasowych w czasopiśmie wychodzących w niemieckich miastach miała w Gdańsku ugruntowaną tradycję³⁶, a specjalizujący się w publikacji dzieł przyrodniczych Raspe śledził zapewne bieżącą ofertę aukcyjną, dotyczącą historii naturalnej.

³³ Barthelsen, *Bibliothecae Breynianae pars posterior...*, s. 386–396.

³⁴ „122. A.B. Zwey Kisten mit 59 Paquete, in jedem circa 400 bis 500 Abdrücke, von Christoph. Gottwalds Musaeo anatomico. Nebst 61 gestochene Kupferplatten von diesen Musaeo. C. Eine Kiste mit 42 Paquete, in jeden circa 400 bis 500 Abdrücke von C. Gottwalds *Museo curioso Rerum naturalium*. Imgleichen 49 gestochene Kupferplatten von diesen Musaeo, nebst zwey Kupferplatten von den Portraits C. Gottwalds und I.C. Gottwald fil. wie auch von beyden einige Abdrücke. (...) D. Ein Schrank worinn alle Kupferplatten liegen”, zob. *ibidem*, s. 394–395, poz. 122. A–D. Na istnienie materiałów Gottwalda w Bibliotece Breynów jako pierwsza wskazała Kurkowa, nie rozwijając jednak tego wątku (autorka niedokładnie podała, że w kolekcji Breynego znajdowało się „kilkaset odbitek” Gottwalda), por. Alicja Kurkowa, *Jakub i Jan Filip Breynowie: studium z dziejów kultury książki XVII i XVIII wieku*, Wrocław 1989, s. 113.

³⁵ Przepisy regulujące przebieg aukcji książkowych w Gdańsku w latach 1681–1685 zezwalały nabywcom zamiejscowym na zakup w zastępstwie przez inną osobę. Zapewne upowszechniły się one w stuleciu następnym, w którym nastąpił wzrost liczby aukcji, por. Przemysław Szafran, *Gdańscy organizatorzy aukcji książkowych w XVII i XVIII w. oraz przepisy normujące przebieg aukcji*, „*Libri Gedanenses*” 1970/1971, t. 4–5, s. 119–126; *idem*, *Aukcje książkowe w dawnym Gdańsku...*, s. [10]–[14].

³⁶ Imańska podała, że najwięcej anonów o aukcjach gdańskich w XVIII w. zamieściły wychodzące w Lipsku „*Neue Zeitungen von gelerthen Sachen*”, por. Iwona Imańska, *Toruńskie aukcje książek w XVIII wieku*, Toruń 2007, s. 92. W Gdańsku informacje o aukcji rozchodziły się dzięki ogłoszeniom w czasopiśmie „*Danziger Erfahrungen*”, gdzie zamieszczano anonse o aukcjach oraz towarzyszących im katalogach, por. Szafran, *Gdańscy organizatorzy aukcji książkowych...*, s. 123.

Od aukcji Barthelsena w 1766 r. do momentu publikacji pierwszej gottwaldiańskiej edycji Raspego (1781) upłynęło 16 lat. W tym czasie wydawca z Norymbergii zajmował się m.in. publikacją wielotomowej pracy *Neues systematisches Conchylien-Cabinet* (Nürnberg 1768–1829) autorstwa Friedricha Heinricha Martiniego i Johanna Hieronymusa Chemnitza, którzy byli członkami zagranicznymi Die Naturforschende Gesellschaft w Gdańsku³⁷.

W 1739 r. Johann Philipp Breyne dokonał nakładem własnym i drukiem tłoczni Thomasa Johanna Schreiberera (drukarz w Gdańsku, 1724–1778)³⁸ reedycji dwóch siedemnastowiecznych prac swojego ojca Jacoba, załączając niepublikowane wcześniej ilustracje. Dzieło zatytułowano *Prodromi fasciculi rariorum plantarum primus et secundus* (Gedani 1739)³⁹. Wiele wskazuje na to, że podobny zamiar przyświecał Breynemu w odniesieniu do materiałów Gottwalda. W katalogu Berthelsena⁴⁰ wspomina się o obecności w księgozbiornie Breynego następujących edycji:

„241. Chph. Gottwaldi Thesaurus Conchiliorum Tabb. Aeneis XLIX [49] summa diligentia constans, quarum priores 6 stellas marinas & Corallia, caeterae testacea univalvia turbinata repraesentant, Gedani c. praef. Joh. Phil. Breyonii MST.

242. Ejusd. LXII. [62] Tabulae aeneae artificiose sculptae, varias curiosas observat. Anatom. in homine & brutis complectentes, pro Museo Anatomico reservatae, Gedani c. Praef. & Explicatione Tabularum⁴¹.

Warto zwrócić uwagę, że Breyne (autor spisu książek wykorzystanego później przez księgarza) wymienia tytuły dzieł Gottwalda oraz notuje istnienie przedmowy własnego autorstwa w edycji o muszlach (*c[um]. Praef[atione]. Joh[anni]. Phil[ippi]. Breyonii*). Z zapisu w katalogu można wnosić, iż istniały

³⁷ E[duard] Schumann, *Geschichte der Naturforschenden Gesellschaft in Danzig 1743–1892*, Danzig 1893, egz. PAN BG, sygn. Od 22490, 8^o, s. 106–107.

³⁸ Por. Maria Pelczarowa, *Z dziejów oficyn drukarskich w Gdańsku (w. XVI–XVIII)*, „Rocznik Gdański” 1955, t. 14, s. 153–155; *eadem*, *Schreiber, Schreyber Tomasz Jan [w:] Słownik Pracowników Książki Polskiej*, red. Irena Treichel, Warszawa 1972, s. 801–802.

³⁹ Jacob Breyne, Johann Philipp Breyne, *Prodromi fasciculi rariorum plantarum primus et secundus, quondam separatim, nunc nova hac editione multum desiderata coniunctim editi, notulisque illustrati. Accedunt Icones rariorum et exoticarum plantarum aeri incisae, fasciculo olim promisso destinatae: adiectis nominibus et succinctis descriptionibus. Quibus praemittuntur Vita et effigies auctoris. Cura et studio Joannis Philippi Breyonii, Jac. Fil. M.D. et Acad. Imper. Nat. Cur. et Reg. Societ. Anglic. Sodalis. Huius ad calcem annectitur Dissertatio botanico-medica de radice Gin-Sem, seu nisi et herba acmella, cum additamentis*, Gedani 1739, egz. PAN BG, sygn. Ub 4381, 4^o.

⁴⁰ Barthelsen, *Bibliothecae Breynianae pars prior...*, s. 20.

⁴¹ „Christophorusa Gottwalda Skarbiec Muszli składający się z 49 tablic o najwyższej staranności, z których 6 wcześniejszych rozwiązdy i korale, pozostałe zwierzęta muszlowate jedno skorupkowe stożkowate przedstawiają, w Gdańsku z przedmową Johanna Philippa Breyniusa MST. Tegoż 62 tablice miedziane artystycznie wyrytowane, zawierające różne ciekawe obserwacje anatomiczne co do człowieka i zwierząt, zachowane dla muzeum anatomicznego, w Gdańsku z przedmową i objaśnieniem tablic”, tłum. Robert Sochań [dalej: R.S.], Jakub Jakubowski [dalej: J.J.].

dwie odrębne karty tytułowe oraz dwie przedmowy, lecz nie sposób rozstrzygnąć, czy miały one postać drukowaną czy też rękopiśmienną.

Pod koniec XVIII w. w edycji o żółwiach Raspe podkreślił, że znacznie wcześniej o udziale Breynego w projekcie pośmiertnego wydania prac Gottwalda wspominał Michael Friedrich Lochner (1662–1720)⁴². Wzmianka Lochnera o Breynem pojawiła się w edycji *Rariora Musei Besleriani quae olim Basilius et Michael Rupertus Besleri collegerunt* (Norimbergae 1716)⁴³, której wizerunki i tekst dokumentowały zasoby *Museum Beslerianum*, należącego do aptekarza z Norymbergii Basiliusa Beslera (1561–1629), autora słynnego florilegium *Hortus Eystettensis* ([Eichstätt & Nürnberg] 1613)⁴⁴. Uwagi Lochnera⁴⁵ pozwalają odtworzyć los rękopisów i tablic ilustracyjnych gdańskiego anatoma. Po śmierci autora pozostawały one pod opieką jego żony, wdowy Constantii Gottwaldt (*de domo Hecker*). Lochner ogólnie wskazał, że tablice ilustracyjne „przejrzano” (*recensere*), po czym trafiły one w ręce przedstawicieli „uczonego świata” (*erudito orbi*) i „dociekliwych księgarzy” (*bibliopolarum curiosioribus*) by ci – zapoznawszy się ze spuścizną po Gottwaldzie – zachętili Breynego do podjęcia edytorskiego wysiłku.

Przed 1716 r., w którym Lochner opublikował swoją relację – a zapewne po 1713 r., w którym w wieku 43 lat Johann Christophorus Gottwaldt, nie zdolawszy zredagować i opublikować niekompletnych manuskryptów (*uberiore destituatur descriptione*) i ilustracji ojca – pod wpływem grupy uczonych osób (tzw. *literati*), które musiały działać za zgodą wdowy Gottwaldt, spuścizna naukowa jej męża trafiła w ręce Johanna Philippa Breynego. Przyrodnik miał doprowadzić do publikacji całości zachowanych materiałów naukowych anatoma.

Nissen wyraził przekonanie, że ilustracje zostały przez Johanna Christophorusa Gottwalda „w niewielu egzemplarzach puszczone w obieg” (*in wenigen Exemplaren in Umlauf gebracht*)⁴⁶. Choć nie jest wykluczone, że odbitki z płyt miedziorytniczych Gottwalda mogły być składane i rozpowszechniane przez jego syna jeszcze przed 1713 r., nie udało się tego potwierdzić w żadnym ze znanych źródeł. W osiemnastowiecznej biografii Gottwalda autorstwa Schrötera syn anatoma został przedstawiony jako osoba, która po śmierci ojca uzupełniała kolekcję naturalistów, nie przywiązując jednak należytej wagi do ilustracji oraz pozostawionych w rękopisie prac naukowych ojca⁴⁷.

⁴² Gottwaldt, *Physik.-anatom. Bemerk. über die Schildkröten...*, s. 32.

⁴³ Michael Friedrich Lochner, *Rariora Musei Besleriani quae olim Basilius et Michael Rupertus Besleri collegerunt, aeneisque tabulis ad vivum incisa evulgarunt: nunc commentariolo illustrata Johanne Henrico Lochnero, ut virtuti toy makaritoy extaret monumentum, denuo luci publicae commisit et laudationem ejus funebrem adjecit*, [Norimbergae] MDCCXVI [1716], egz. Bibl. PG, sygn. BG BR 503005–00–00/01.

⁴⁴ Klaus Walter Littger, *The Garden at Eichstätt. The History of the Garden and the Book* [w:] *The Garden at Eichstätt. The Book of Plants by Basilius Besler*, Köln 2000, s. 15.

⁴⁵ Lochner, *Rariora Musei Besleriani...*, s. 61.

⁴⁶ Nissen, *Die zoologische Buchillustration...*, Bd. 1, s. 173.

⁴⁷ „Die Naturaliensammlung suchte er zwar mit vielem Eifer zu vermehren: allein an Kupferplatten, an Handschriften, und an Herausgabe derselben dachte er weiter nicht. Vielleicht

Z przytoczonych relacji wynika, że kolekcją przyrodniczą, rękopisami oraz płytami ilustracyjnymi – po śmierci obu lekarzy – rozporządzały dwie z najbliższych im kobiet. Schröter wskazał, że zbiór naturaliów sprzedała niewymieniona z imienia wdowa po Johannie Christophorusie Gottwaldzie, która wraz z dwiema córkami przejęła prawa do majątku przedwcześnie zmarłego męża⁴⁸. Los płyt miedziorytniczych, wykonanych z nich sztychów oraz manuskryptów pozostawał w rękach wdowy po Christophorusie Gottwaldzie, Constantii Gottwaldt.

Breyne przez blisko pięćdziesiąt lat przetrzymywał w swojej bibliotece płyty miedziorytnicze Gottwaldta oraz wykonane z nich odbitki. W każdym ze 101 przechowywanych przez Breynego „pakietów” (ryz) znajdowało się po około 450 odbitek z pojedynczej płyty miedziorytniczej⁴⁹. Należy zwrócić uwagę, że nie był to „komplet” (w katalogu wymieniono łącznie 110 płyt miedziorytniczych, nie licząc portretów i „kompozycji z inicjałami”), choć łączna liczba grafik (odbitek) wynosiła około 45.000 sztuk⁵⁰, stanowiąc większą część nakładu albumu ilustracyjnego, obliczonego na około 450 egzemplarzy. Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy przyrodnik przejął od wdowy po Gottwaldzie płyty wraz z odbitkami, czy też wytłoczył sztychy samodzielnie, korzystając z powierzonych mu form. Niewątpliwie jednak przygotowywał się do wydania *Musaeum Gottwaldianum*, choć projekt nigdy nie został doprowadzony do końca.

Współoprawne egzemplarze „próbne” z kartami tytułowymi i przedmowami pióra Breynego nie trafiły w ręce Raspego. W 1772 r. (6 lat po prowadzonej przez Barthelsena drugiej aukcji *Bibliotheca Breyniana*) odbyła się aukcja książek z biblioteki innego wielkiego gdańskiego przyrodnika XVIII w., Jacoba Theodora Kleina (1685–1759), wyprzedawanych przez jego wnuka Daniela Gralatha młodszego (1739–1809). W katalogu aukcyjnym zbioru *Bibliotheca*

verwahrte er auch seines Vaters Handschriften nicht so, wie es billig war: denn derjenige Theil des Manuscriptes, der die Naturalien als Naturalien, und die Conchylien angehet, bestehet in der That nur in fragmenten”. [„Zbiór naturaliów starał się wprawdzie z wielką gorliwością powiększać: jednak o płytach miedzianych i rękopisach, oraz o wydaniu tychże, już nie pomyślał. Zapewne nie przechowywał także rękopisów swego ojca w odpowiedni sposób, lecz jakby były czymś tanim: albowiem ta właśnie część manuskryptów, która dotyczyła naturaliów jako naturaliów, a także muszli, pozostała w rzeczy samej tylko we fragmentach”], tłum. J.J., zob. Schröter, *Vorrede* [w:] *Musei Gottwaldiani testaceorum...*, s. 3

⁴⁸ „Sein [= Johanna Christophorusa Gottwaldta] Tod hinterlies nun diesen ganzen Schatz seiner Wittwe und seinen beyden Töchter, die ihn freylich nicht nützen konnten, und da geschahe es, das der Rußische Kaiser, Peter der erste, nach Danzig kam, das Gottwaldtische Kabinet besahe und für tausend Rubeln (...) erkaufte”. [„Jego śmierć pozostawiła cały ten skarb wdowie oraz dwóm córkom, które jednak nie potrafiły go spożytkować; zdarzyło się, że rosyjski cesarz Piotr I przybył do Gdańska, obejrzał gabinet Gottwaldta i zakupił za tysiąc rubli”], tłum. J.J., zob. *ibidem*, s. 3

⁴⁹ Por. Barthelsen, *Bibliothecae Breynianae pars posterior...*, s. 394–395.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 394–395.

Kleinio-Gralathiana w dziale ksiąg *folio, ad historiam naturalem spectantes*⁵¹ *Musaeum...* znajdowała się następująca pozycja:

„155. Ch. Gottwald LXII. [62] Tabulae aeneae artificiose sculptae, varias curiosas Observatt. Anatomicas in homine & brutis complectentes, pro Museo Anatomico reservatae, c. Auctoris Icone Gedani. Eiusd. Thesaurus Conchiliorum Tabb. Aeneis XLIX. [49] Constans, quarum VI. priores Stellas marinas & Corallia, caeterae testacea univaluia turbinata representant, Gedani”⁵².

Treść tytułu oraz liczba podanych tablic ilustracyjnych jest identyczna z egzemplarzem z *Bibliotheca Breyniana*. W katalogu nie odnotowano przedmowy Breynego, lecz wymienianie przedmów i ich autorów nie leżało w zwyczaju osiemnastowiecznych księgarzy, sporządzających spisy w celach komercyjnych (Barthelsen uczynił wyjątek, posługując się spisem Breynego). Daniel Gralath młodszy, który pomnażał kolekcję odziedziczoną po dziadku⁵³, mógł nabyć dzieło Gottwalda na wyprzedawanej 6 lat wcześniej aukcji *Bibliotheca Breyniana*. Tytuł podany w katalogu aukcji biblioteki Kleina-Gralatha jest identyczny z tym, który powtórzył dwudziestowieczny bibliograf ilustrowanej książki przyrodniczej Nissen, zastrzegając, że nie opisuje egzemplarza znanego z autopsji, lecz podaje treść tytułu *relata refero*. W bibliografii Estreichera również powtórzono pełny tytuł *Museum Gottwaldianum* w wersji znanej z katalogów aukcyjnych *Bibliotheca Breyniana* i *Bibliotheca Kleinio-Gralathiana*⁵⁴.

Obecnie w zbiorach biblioteki uniwersyteckiej w Strasburgu znajduje się egzemplarz *Museum Gottwaldianum*⁵⁵ o następującym tytule: *Museum Gottwaldianum. Continens tabulas mutas quarum anatomicae sexaginta & una [61], conchylologicae quadraginta [40] & novem [9], aliaque corpora marina experimentes, sculptae et ad edendum jam paratae a Christophoro Gottwaldt. Dr. Med. & Physic. Civit. Gedan, Gedani 1714*⁵⁶.

⁵¹ *Pars bibliothecae Kleinio-Gralathianae quae complectitur apparatus librorum ad historiam naturalem spectantium, philosophicorum et mathematicorum, juncta collectione itinerariorum studio historiae naturalis praecipue inservientium*, Gedani 1772, egz. PAN BG, sygn. Aa 14421, 8°, s. 12.

⁵² „Christoph Gottwald 62 tablice miedziane artystycznie wyrytowane, zawierające różne ciekawe obserwacje anatomiczne co do człowieka i zwierząt, zachowane dla muzeum anatomicznego z obrazem autora, w Gdańsku. Skarbiec Muszli składający się z 49 tablic z najwyższą starannością wyrytowanych, z których 6 wcześniejszych rozgwieżdżone i korale, pozostałe zwierzęta muszlowate jednoskorupkowe stożkowate przedstawiają, w Gdańsku”, tłum. R.S., J.J.

⁵³ *Książkowe znaki własnościowe XV–XVIII wieku: katalog wystawy ze zbiorów Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk*, red. Bogumiła Omieczńska, Malbork 1998, s. 120.

⁵⁴ Estreicher, *Bibliografia polska...*, t. 17, s. 296.

⁵⁵ Egzemplarz dostępny on-line, zob. <http://docnum.unistra.fr/cdm/ref/collection/coll13/id/43888> [dostęp: 14.03.2015].

⁵⁶ „Muzeum Gottwaldowe. Zawierające nieme (tutaj: pozbawione tekstu) tablice, z których anatomicznych sześćdziesiąt i jedna, konchologicznych czterdzieści i dziewięć, oraz inne ciała

Karta tytułowa zawiera inną, niż dotąd wymienione, wersję tytułu dzieła Gottwalda oraz nieobecną w pozostałych egzemplarzach datę edycji – 1714 r. Christophorus Gottwaldt nie żył wówczas od czternastu lat, a jego syn Johann Christophorus od co najmniej pięciu miesięcy. Karta tytułowa nie jest drukowana – wykonano ją w sposób rękopiśmienny, komponując na planie prostokąta kaligrafowanymi literami majuskułowymi i minuskułowymi. Na *verso* strony tytułowej znajdują się liczne uwagi rękopiśmienne, dotyczące historii *Museum Gottwaldianum*, wykonane jednym charakterem pisma. Autorem adnotacji jest pochodzący ze Strasburga (dawna nazwa: Argentoratum) zoolog i koncholog Jean Hermann (1738–1800) – autograf własnościowy jego biblioteki znajduje się nad zapiskiem *Bibliothecae Hermannianae Argentorati*. Hermann nadmienił, że książkę otrzymał od barona Zorna de Blobsheima, opiekuna „Towarzystwa Gdańskiego” (wł. *Societas Phisicae-Experimentalis*, in. *Die Naturforschende Gesellschaft*)⁵⁷. Twierdził również, że znajdujące się w dalszej części albumu odręczne „krótkie wyjaśnienie” (*brevis explicatio*) zostało wykonane ręką barona. Friedrich August Zorn von Plobsheim (dawniej Blobsheim) był współpracownikiem Die Naturforschende Gesellschaft, wybitnym bibliofilem⁵⁸ oraz znawcą i miłośnikiem konchologii. Urodził się w 1711 r., a zmarł w Gdańsku w 1789 r.⁵⁹

Odręczne uwagi Hermanna i Zorna von Plobsheima na egzemplarzu ze Strasburga uzupełniają przytoczoną uprzednio relację Lochnera, zamieszczoną w strasburskiej edycji pism Gottwalda. Hermann podkreślił, że książka należała do „edycji najrzadszych” (*librum perrarum*), po śmierci Gottwalda długo „pozostawała w ukryciu” (*diu latentam*), choć rozpowszechniano ją drogą „wypożyczania” (*mutuo sit*). Baron Plobsheim wskazał, że tablice ilustracyjne „wytłoczone w wielu egzemplarzach” (*ad mille Exemplaria impressa sunt*), były „wystawione na sprzedaż” (*venales prostant*) „w domu Gottwalda” (*aedibus Gottwaldianis*). Pomędzy relacjami Hermanna i Plobsheima występuje pozorna sprzeczność: pierwszy szacując nakład kompletnej książki, podkreślił jej wyjątkową rzadkość; drugi odnosząc się do nakładu pojedynczych tablic ilustracyjnych (sztychów), wskazywał, że było ich wiele (zwróćmy uwagę, że nawet 1000 gotowych odbitek składało się zaledwie na 9 egzemplarzy *Museum Gottwaldianum*).

Na podstawie świadectw Lochnera, Hermanna i Plobsheima można stwierdzić, że w domu Gottwaldtów – już po śmierci Christophorusa i jego syna Johanna Christophorusa (zm. 1713) a jeszcze przed datą publikacji uwag

morskie wyobrażające, wyrytowane i do wydania już przygotowane przez Ch. Gottwalda, doktora medycyny i lekarza miasta Gdańska, W Gdańsku 1714”, tłum. R.S., J.J.

⁵⁷ Schumann, *Geschichte der Naturforschenden Gesellschaft*..., s. 80.

⁵⁸ Krystyna Podlaszewska, *Księgozbiory mieszczan gdańskich w XVIII wieku*, „Zapiski Historyczne” 1970, t. 35, z. 1, s. 61.

⁵⁹ Interesujący przyczynek do biografii Zorna von Plobsheima wnosi artykuł przedstawiający barona jako komentatora tekstów naukowych, powstałych na kanwie podróży naukowej Jamesa Cooka dookoła świata, por. Harald Pieper, „Z” – *the breadfruit author identified*, „Willdenowia” 2006, nr 36, s. 589–593.

Lochnera (wyd. 1716) – wypożyczano *Museum Gottwaldianum* przedstawicielom gdańskiego środowiska naukowego, jednocześnie rozpowszechniając dzieło w niewielkiej liczbie egzemplarzy na zasadach komercyjnych. Albumu *Musaeum Gottwaldianum* ze zbiorów Biblioteki Politechniki Gdańskiej – podobnie jak egzemplarz Biblioteki Narodowej i Uniwersyteckiej w Strasburgu – pochodzą właśnie z tego pierwszego unikatowego nakładu, wykonanego w domu Gottwaldów, zanim jeszcze tablice miedziorytnicze zostały przekazane przyrodnikowi Breynemu.

Osiemnastowieczni bibliografowie książek rzadkich opracowali wielostopniową skalę rzadkości dzieła, przyjmując, że książki bardzo rzadkie (*höchstrar*) to takie, których na świecie zachowało się nie więcej niż 50–60 egzemplarzy, podczas gdy książki najrzadsze (*von der äußersten Seltenheit*) występują co najwyżej w 10 egzemplarzach⁶⁰. *Musaeum Gottwaldianum* ze zbiorów Biblioteki Politechniki Gdańskiej należy do pierwszej, a być może nawet do drugiej z wymienionych kategorii.

We współczesnych opracowaniach podaje się niekiedy, że pierwsze wydanie dzieła konchologicznego Gottwalda ukazało się w 1717 r.⁶¹, jednak nie udało się zidentyfikować egzemplarza z taką datą na karcie tytułowej. W świetle poczynionych ustaleń podawanie jednej daty pierwszego wydania wydaje się błędne. Rozpowszechniane przez wdowę ilustracje najprawdopodobniej nie posiadały drukowanej karty tytułowej i mogły być uzupełniane różnymi kartami rękopiśmiennymi, wykonywanymi na zlecenie kolejnych nabywców w latach 1713–1716 (1717?). Do dnia dzisiejszego – poza egzemplarzami ze Strasburga i Gdańska – zachowało się jeszcze zaledwie kilka egzemplarzy tej unikatowej edycji. Katalog *British Library* wymienia dwa egzemplarze *Museum Gottwaldianum* pozbawione kart tytułowych⁶², katalog *Library of Congress* (USA) – jeden egzemplarz, również bez karty tytułowej⁶³, jeden egzemplarz znajduje się w Bibliotece Instytutu Zoologii w Petersburgu⁶⁴. W katalogach internetowych bibliotek narodowych Francji, Niemiec, Polski i Rosji nie odnotowano żadnych egzemplarzy tego dzieła⁶⁵.

⁶⁰ Por. Anna Żbikowska-Migoń, *Druki gdańskie w XVIII-wiecznych bibliografiach książek rzadkich*, „Libri Gedanenses” 1998, t. 15–16, s. 43. Autorka scharakteryzowała rozwój pojęcia „rzadka książka” w osiemnastowiecznej bibliologii oraz spenetrowała w poszukiwaniu gdańskich siedemnastowiecznych edycji Jacoba Breynego i Jana Heweliusza kilkanaście osiemnastowiecznych bibliografii książek rzadkich. Podobne zadanie badawcze wykonane w odniesieniu do *Museum Gottwaldianum* pomogłoby dokładniej oszacować rzeczywisty nakład tego dzieła.

⁶¹ APB, s. 226.

⁶² http://explore.bl.uk/primo_library/libweb/action/28freeText0%29=museum%20gottwaldianum&vid=BLVU1 [dostęp: 25.03.2015].

⁶³ <http://www.loc.gov/search/?q=museum+gottwaldianum&all=true&st=list> [dostęp: 25.03.2015].

⁶⁴ Informacja o woluminie w zbiorach w Petersburgu zamieszczona została na oficjalnej stronie, zob. *Society for the History and Bibliography of Herpetology* (ISHBH), <http://www.t-ad.net.ishbh> [dostęp: 5.04.2015].

⁶⁵ Dane są wynikiem wstępnego sondażu – Biblioteka Narodowa w Warszawie wciąż nie udostępnia centralnego katalogu starych druków w wersji on-line.

Poszczególne egzemplarze różniły się liczbą ilustracji oraz kolejnością ich ułożenia w woluminie – w egzemplarzu ze Strasbourga w pierwszej części albumu znajduje się 60 kart tablic (choć autor strony tytułowej podał, że tablic jest 61, a Zorn von Plobsheim doliczył się 62 tablic). W egzemplarzu ze zbiorów Biblioteki Politechniki Gdańskiej w części pierwszej również znajduje się 60 kart tablic. W jeszcze innym egzemplarzu, opisanym przez bankiera i bibliofila Josepha Paula von Cobres (1749–1823)⁶⁶, w części anatomicznej umieszczono 55 kart tablic⁶⁷.

W świetle katalogu Barthelsena w *Bibliotheca Breyniana* zachowało się 61 płyt miedziorytniczych, dotyczących anatomii – można zatem przyjąć, że 61 to to maksymalna liczba kart tablic anatomicznych, a znane egzemplarze (w tym zachowane współcześnie) są niekompletne. Zwiększanie liczby kart tablic anatomicznych do 62 wynikało z błędnego liczenia⁶⁸.

Teksty rozprawy o bobrach oraz rozprawy o żółwiach – tłumaczone na zlecenie Raspiego na język niemiecki z zachowanych łacińskich rękopisów Gottwaltda – ujawniają czas, w którym prowadzono badania anatomiczne wymienionych zwierząt. Badania bobrów miały miejsce w latach 1675–1684 (il. 5, 6). Objęły łącznie sekcje 7 osobników. W sekcjach towarzyszył anatomowi „najserdeczniejszy kolega” (*mein wehrtesten Gn. Collegen*)⁶⁹, lekarz tytularny królów polskich Israel Conrad (1634–1715)⁷⁰, który objął stanowisko fizyka miejskiego w Gdańsku w 1691 r., by przekazać je Gottwaltdowi w 1693 r.⁷¹ We wspólnych badaniach anatomicznych, wykonanych w marcu i kwietniu 1684 r., uczestniczył także lekarz Johann Ernst Hegse⁷². Sekcje dwóch żółwi szylkretowych przeprowadzono w listopadzie 1686 r., również w Gdańsku w obecności Hegsego,

⁶⁶ J[oseph]. P[aul] von Cobres, *Deliciae Cobresianae: Büchersammlung zur Naturgeschichte den Freuden der Naturgeschichte gewidmet*, Augsburg 1781–1782, egz. Bibl. PG, sygn. BG BR 503009–02–00/01,

⁶⁷ *Ibidem*, s. 808–810.

⁶⁸ Liczenie kart tablic ilustracyjnych albumu nie jest łatwe ze względu na ich niejednorodną wielkość oraz różne sposoby łączenia z blokiem książki. Problemu przysparza szczególnie pojedyncza karta ilustracyjna o wymiarach 32 cm × 40 cm, przedstawiająca dwa żółwie szylkretowe, opisane jako *FIG.I.* oraz *FIG.II.* Została ona ciasno przesyta przez środek i w ten sposób zespolona z blokiem albumu. Karta może sprawiać wrażenie dwóch szychów, wytłoczonych z osobnych płyt miedziorytniczych na dwóch kartach papieru, zgodnych z formatem edycji (wym. edycji: około 33 cm × 20 cm), które zostały związane z blokiem na tzw. falcu (jak większość grafik *Musaeum Gottwaldianum*). Podobnego problemu przysparza liczenie dwóch najmniejszych kart tablic ilustracyjnych (wym. 15 cm × 16,5 cm), przedstawiających układ trawienny (opisane jako *no.1.* oraz *no.2.*). Były one odbijane z dwóch osobnych płyt miedziorytniczych o stosunkowo niewielkich rozmiarach, lecz w egzemplarzu ze Strasbourga zostały wytłoczone na osobnych kartach papieru, a w egzemplarzu gdańskim – na jednej karcie papieru dwustronnie.

⁶⁹ Gottwaldt, *Phisik.-anatom. Bemerkungen über den Biber...*, s. 9–10.

⁷⁰ Por. *Encyklopedia Gdańska...*, s. 189.

⁷¹ Mirosław Gliński, *Fizycy miejscy (tabela)*, www.encyklopediagdanska.pl.

⁷² „Den Sectionen des Bibers im Marz und April 1684 wohnten auch die Doctores Israel Conradi und Joh. Ernst Hegse in Danzig bey.” [„Przy sekcjach bobra w marcu i kwietniu 1684 [roku] byli także obecni w Gdańsku doktorzy Israel Conrad oraz J.E. Hegse.”], tłum. J.J., zob. Gottwaldt, *Phisik.-anatom. Bemerkungen über den Biber...*, s. 31.

który przetrzymywał zwierzęta przez kilka tygodni we własnym domu (il. 7, 8). Na wyraźną prośbę znajomego lekarza Gottwaldt postanowił pomóc w naukowym przedsięwzięciu⁷³.

Przytoczone uwagi wskazują, że datą *post quem* dla zawartych w pierwszej części *Musaeum Gottwaldianum* wizerunków bobra europejskiego jest kwiecień 1684 r., a datą *post quem* dla wizerunków żółwi szylkretowych – listopad 1686 r. Schröter wskazywał jednocześnie, że wysiłki dotyczące opisanie i wydania ilustracji dokumentujących zbiór konchologiczny przerwała nagle śmierć Gottwalda na skutek udaru (*an einem Schlagflusse*)⁷⁴, a wizualna dokumentacja kolekcji nie została ukończona⁷⁵. Należy zatem przyjąć, że zilustrowanie zbiorów konchologicznych było chronologicznie ostatnim zajęciem lekarza-kolekcjonera, prowadzonym – jeśli założyciel wolne tempo prac – pod koniec lat dziewięćdziesiątych XVII w.

Pośród 109 kart tablic z ilustracjami przyrodniczymi znajdującymi się w albumie *Musaeum Gottwaldianum* w zbiorach Politechniki

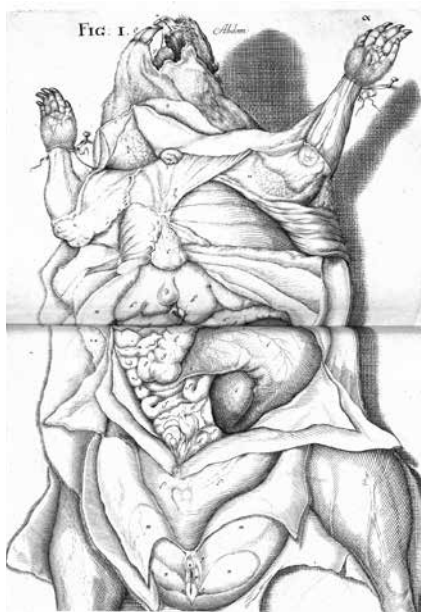
⁷³ „Im Nov. des 1686ten Jahrs bekam ich bey Hn. D. Hegse zu Danzig ein Paar Seeschildkröten zu sehen, die er schon [...] Wochen in seinem Hause unterhalten hatte. Weil er aber sahe, daß sie matt wurden und am Leibe abnahmen: so hielt er für rathsam, anatomische Untersuchungen mit ihnen anzustellen und bat mich, ihn dabey an die Hand zu gehen. Sogleich bey meiner Ankurf hatte die eine ihr Leben bereits geendiget, und die andere war dem Tode nah.” [„W listopadzie roku 1686 miałem sposobność zobaczyć u doktora Hegsego w Gdańsku parę żółwi morskich, które już od tygodni przetrzymywał w swoim domu. Ponieważ zauważył, że stają się matowe i obłazą ze skóry, zapragnął poddać je badaniu anatomicznemu i poprosił mnie, abym mu przy tym dopomógł. Wkrótce po moim przybyciu, jeden z nich zakończył już życie, a kolejny był bliski śmierci.”], tłum. J.J., zob. Gottwaldt, *Physik.-anatom. Bemerkungen über die Schildkröten...*, s. 6.

⁷⁴ Schröter, *Vorrede* [w:] *Musei Gottwaldiani testaceorum...*, s. 3.

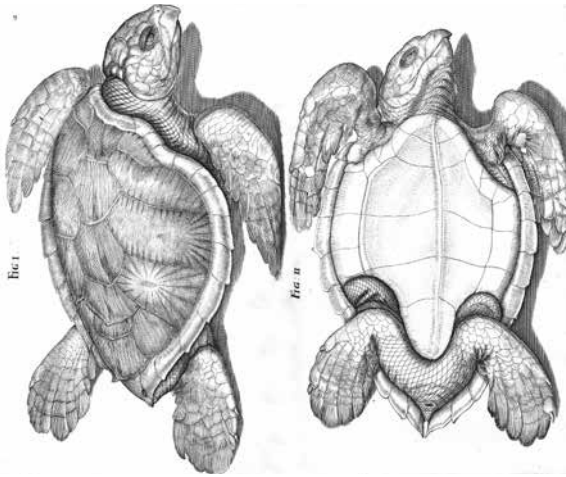
⁷⁵ *Ibidem*, s. 4.



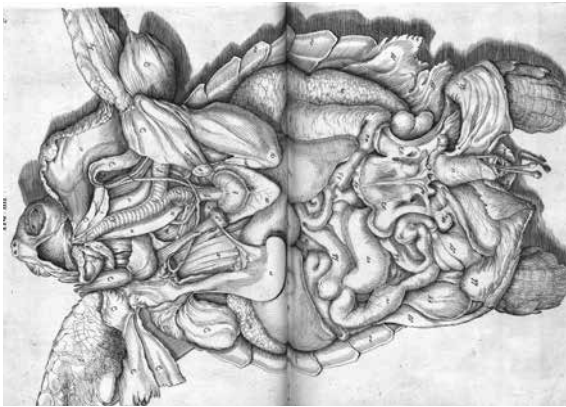
Il. 5. Czaszka bobra europejskiego (*Castor fiber*) oraz widok bobra w środowisku naturalnym w okolicach Gdańska, miedzioryt, niesygnowany



Il. 6. Studium anatomiczne bobra, miedzioryt, niesygnowany



Il. 7. Widok żółwia szylkretowego (*Eretmochelys imbricata*) od strony grzbietowej (karapaks) oraz od strony brzusznej (plastron), miedzioryt, niesygnowany



Il. 8. Studium anatomiczne żółwia szylkretowego, miedzioryt, niesygnowany

Gdańskiej, 19 kart nosi sygnaturę w formie monogramu wiązanej SD, 7 – sygnatury S.D:s. (il. 9); 12 kart tablic sygnowano monogramem wiązanim *ChG*, wskazującym na Christophorusa Gottwalda, bez podania, czy występuje on w roli rysownika, czy rytownika. Pozostałe tablice ilustracyjne (71) nie posiadają sygnatur.

Za uznaniem Gottwalda za rysownika i rytownika przemawia sygnatura na rycinie z kompozycją kwiatową i owalem (grafika mogła zostać zaprojektowana jako karta przedtytułowa, poprzedzająca frontispis lub kartę tytułową planowanej przez lekarza edycji drukowanej)⁷⁶ – na łodydze wędnącego kwiatu umieszczono sygnaturę: *C. Gottwald MD inve. et sculp.* Powiązane litery *MD* stanowią skrót od *medicinae doctor*. Z faktu, że Gottwald ujawnił własne autorstwo rysunkowego wzoru do tej kompozycji oraz samodzielne wykonanie sztychu, nie wynika jeszcze, że tak samo postąpił w przypadku wszystkich ilustracji znajdujących się w albumie – wynika jednak niezbiecie, że potrafił tego dokonać, ponieważ sygnowany sztych wykonany został z kunsztem charakteryzującym utalentowanego miedziorytnika.

Opisując swoją postawę badawczą, Gottwald poczynił następującą uwagę: „Bemerkte ich hauptsächlich: will aber, eher ich weiter gehe, und dasienige, so ich im Unterleib wahrnahm, erzähle, die Erklärung der Platten und Abbildungen vorausschicken”⁷⁷.

⁷⁶ Rycina z identyczną kompozycją kwiatową znajduje się również w zbiorach graficznych PAN BG, nr inw. 4862. Za zwrócenie uwagi na sygnaturę, treść oraz możliwą funkcję grafiki dziękuję Pani kustosz Krystynie Jackowskiej.

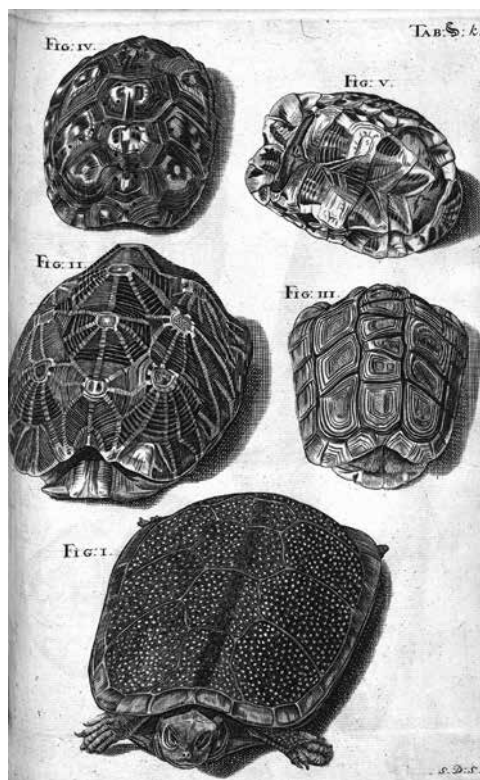
⁷⁷ „Zauważyłem co do zasady: chcę zatem, im dalej postępuję, to samo, co we wnętrznościach uchwyciłem, opowiedzieć; wyjaśnienie płytami i rysunkami przekazać”, tłum. J.J., Gottwaldt, *Phisikalisch-anatomische Bemerkungen über den Biber...*, s. 9–10.

Nie przez przypadek przyrodnik wspominał o „wyjaśnianiu” za pomocą rysunków oraz płyt miedziorytniczych – wszak musiał zdawać sobie sprawę, że niewprawny sztycharz, nawet jeśli dysponuje najlepszymi rysunkami wykonanymi z natury, zniweczyć może wiarygodny przekaz drobiazgowych studiów anatomicznych.

Nieznany autor strony tytułowej egzemplarza *Museum Gottwaldianum* ze zbiorów w Strasburgu przedstawił Christophorusa Gottwalda jako miedziorytnika (*sculptae (...) a Christophoro Gottwaldt*). We współczesnych biografjach podkreśla się, że Gottwaldt odebrał wykształcenie w zakresie rysunku i miedziorytnictwa oraz amatorsko zajmował się rzeźbą w kości słoniowej⁷⁸.

Ilustracje naukowe sygnowane SD oraz S.D:s. wiązano z działalnością gdańskiego malarza i rytownika Daniela Schultza (około 1615–14 października 1683)⁷⁹. Jednak przypisywanie temu artyście rycin przedstawiających koralowce, jeżowce i muszle morskie nie może być zgodne z prawdą, ponieważ pod koniec lat dziewięćdziesiątych XVII w., gdy Gottwaldt przy pomocy rytownika sygnującego monogramem SD wykonywał dokumentację kolekcji konchologicznej, Schultz nie żył już od kilkunastu lat.

Kolejna z rozważanych hipotez głosi, że sztycharzem, który sygnował monogramem wiązonym SD oraz S.D:s., był rytownik Samuel Donnet (działał w Gdańsku około 1699–1734)⁸⁰. Przyjmuje się, że sztycharz pojawił



Il. 9. Europejskie żółwie lądowe, m.in. żółw promienisty (*Astrochelys radiata*), żółw stepowy (*Testudo horsfieldii*), żółw błotny (*Emys orbicularis*), miedzioryt, sygnowany (prawy dół) monogramem S.D:s.

⁷⁸ APB, s. 226.

⁷⁹ „Biegłość Daniela Schultza w technice rytowania była powodem, dla którego zaangażował go – jak przypuszczam – gdański przyrodnik Ch. Gottwald (1636–1700), właściciel sławnej kolekcji przyrodniczej, zwanej *Musaeum Gottwaldianum*, której trzonem był zbiór „roślin morskich”, głównie muszli. Sygnowanych monogramem Schultza jest dziewiętnaście tablic w wydany pośmiertnie (1782 r.) katalogu zbioru muszli Gottwalda. Precyzyjny rysunek i modelunek tych akwafort zdradzają rękę niepośledniego rytownika i dlatego przypisanie ich Schultzowi jest wielce prawdopodobne”, zob. Bożena Steinborn, *Malarz Daniel Schultz: gdańszczanin w służbie królów polskich*, Warszawa 2004, s. 70.

⁸⁰ „Z Donnetem wiązana jest jeszcze jedna praca, przypisywana mu na podstawie inicjałów zamieszczonych na części rycin. Chodzi o ilustracje przeznaczone do dzieła gdańskiego doktora i kolekcjonera Christophu Gottwalda (1636–1700), prezentującego jego zbiór naturalistów, znany

się w mieście w 1699 r., ponieważ jedna z sygnowanych przez niego rycin przedstawia przytułek w Gdańsku, którego budowę ukończono w 1699 r. (sygn. *Samuel Donnet sculp: Dantzig*)⁸¹. Zważywszy, że Gottwaldt zlecał wykonanie ilustracji konchologicznych tuż przed swoją śmiercią (zm. 8 stycznia 1700 r.), trzeba by uznać, że grafiki sygnowane *SD* oraz *S.D:s* należą do najwcześniejszych ze znanych prac Donneta. Rozumowanie, przypisujące ilustracje *Musaeum Gottwaldianum* Donnutowi, nie jest wolne od pewnych wątpliwości – na żadnej ze znanych prac Donneta nie występuje sygnatura w formie monogramu wiązanego *SD* lub inicjałów imienia i nazwiska ze wskazaniem na sztycharza *S.D:s[culpsit]*⁸² (znane sygnatury tego miedziorytnika mają postać: *S. Donnet Scul. Dant.*, *S. Donnet delin. et fecit*⁸³, *S. Donnet excud.*⁸⁴). Żadna z odnotowanych w opracowaniach prac Donneta nie była wykonywana z użyciem technik trawionych – rytownik posługiwał się czystym miedziorytem, opracowując płytę wyłącznie rylcem. Współpracujący z Gottwaldtem monogramista *SD* większość prac wykonał w miedziorycie, lecz w kilku przypadkach w udany sposób posłużył się akwafortą (ilustracja z wizerunkiem dębu, il. 10) lub techniką mieszaną (ilustracje z muszlami, opisane *TAB:I.CAPS:IV*; *TAB:II.CAPS:IV*; *TAB.IV.CAP:IV*; *TAB.I.CAPS.VI*). Nawet jeśli przyjmujemy, że Donnet na początku działalności w Gdańsku sygnował prace monogramem wiązanim, którego stosowania następnie zaniechał, trudno zrozumieć, dlaczego wraz ze zwiększającą się liczbą zleceń sprzyjających doskonaleniu warsztatu, porzucił akwafortę jako technikę graficzną.

Biorąc pod uwagę podniesione wątpliwości, należy przyjąć, że tablice ilustracyjne wykonał monogramista *SD/S.D:s.*, który może być identyczny z Samuelem Donnem.

Porównując grafiki oznaczone *SD* oraz te, które noszą monogram *ChG*, można zauważyć wyraźne różnice w sposobie operowania rylcem na płycie miedzianej przez każdego ze sztycharzy – monogramista *SD* zarysowywał

ogólnie jako *Musaeum Gottwaldianum*”, zob. Jolanta Talbierska, *Grafika XVII wieku w Polsce: funkcje, ośrodki, artyści, dzieła*, Warszawa 2011, s. 84.

⁸¹ „Wykonawca graficznego dzieła przebywał w Gdańsku od 1699 r”, por. Ewa Łomnicka-Żakowska, *Grafika polska XVIII wieku: rytownicy polscy i w Polsce działający*, Warszawa 2008, s. 58, poz. XV.3.

⁸² Wbrew temu, co podała Talbierska, żadna z ilustracji do *Musaeum Gottwaldianum* nie jest sygnowana „*S. Donnet*”, por. Talbierska, *Grafika XVII wieku w Polsce...*, s. 333.

⁸³ Łomnicka-Żakowska, *Grafika polska XVIII wieku...*, s. 56–59.

⁸⁴ O używaniu przez Donneta tej sygnatury oraz zacieraniu przez niego sygnatur innych rytowników zob. Krystyna Jackowska, *Johanna Bensheimera seria symbolicznych rycin związanych z wojną ze Szwedami w latach 1655–1660. Przyczynek do typologii ilustracji gdańskich druków okolicznościowych XVII wieku [w:] Verba volant scripta manent: księga pamiątkowa poświęcona Janowi Michałowi Krzemińskiemu (1943–2010)*, red. Aleksander Baliński, Gdańsk 2014, s. 219–220. Talbierska zaznaczyła, że Donnet sporadycznie sygnował *excud[it]*., wskazując ryciny wydawane samodzielnie, por. Jolanta Talbierska, *Grafika – artyści, odbiorcy, tematy [w:] Aurea Porta Rzeczypospolitej...*, t.1, Eseje, s. 200.

brzeg światłocienia pojedynczą linią konturową, a opracowując światłocień, wykonywał gęste, schematycznie kreślone kreski. W przypadku sztychów sygnowanych *ChG* walor zanika równomiernie, a kreskowanie jest spontaniczne i pewne⁸⁵.

Różnice dotyczą także duktu pisma, którym rytownicy nanieśli na płytce oznaczenia należące do systemu orientacji wewnętrznej w książce naukowej⁸⁶: litery kapitalikowe oraz cyfry rzymskie służące numerowaniu tablic, a także litery i cyfry arabskie oznaczające kolejność poszczególnych *figur* (reprezentacji pojedynczych obiektów, umieszczonych w przestrzeni tablicy ilustracyjnej). Monogramista *SD* wyraźnie zaznaczał wyostrome szeryfy⁸⁷ w kapitalikach „T” (rytując skrót: *TAB*) oraz kapitalikach „S” (rytując skrót: *CAPS*). Nie łączył daszków nad rzymskimi cyframi (np. *III*). Na płytach sygnowanych przez Gottwalda daszki liter „T” nie posiadają szeryfów. Zakończenia krzywizn litery „S” są włosowato podwinięte, a daszki cyfr rzymskich połączone. Każdy z rytowników w odmienny sposób kreślił literę „N” (rytując skrót *N°*, po którym następowała cyfra arabska, wskazująca konkretną *figurę*).

Przytoczone różnice w opracowaniu płyty są konsekwentnie odzwierciedlone w ilustracjach, sygnowanych monogramami *SD* oraz *ChG*. Na mocy wynikających z podobieństw i różnic analogii można także stwierdzić, że niesygnowane anatomiczne tablice ilustracyjne w pierwszej części albumu



Il. 10. Widok drzewa (dębu), miedzioryt z akwafortą, sygnowany (prawy dół) monogramem związanym *SD*

⁸⁵ Dziękuję Pani kustosz Krystynie Jackowskiej za wskazanie różnic na jednym z przykładów – analiza wszystkich ilustracji w albumie potwierdziła ich regularny charakter.

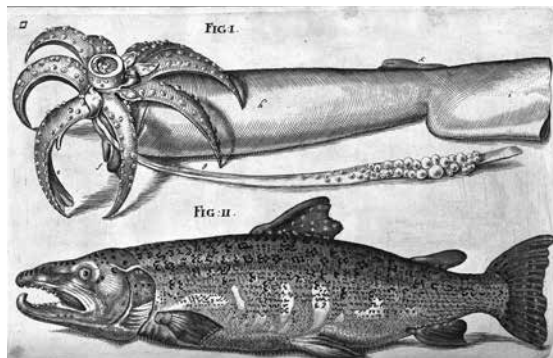
⁸⁶ Wola Nikolaiejewicz Lachow, *Struktura funkcjonalnej organizacji książki* [w:] *idem, Szkice z teorii książki*, przeł. Bożena Chrzanowska-Sokołowska, Krystyna Gieda, Małgorzata Komza, Grażyna Talar, red. przekł. Krzysztof Migoń, Wrocław 1978, s. 66.

⁸⁷ Szeryfem nazywamy „...kreskę dodaną do początkowego lub końcowego punktu którejś z głównych kresk tworzących literę”, zob. Robert Bringhurst, *Elementarz stylu w typografii*, Kraków 2008, s. 367. Opis mierzalnych cech pisma (duktu linii zewnętrznych i wewnętrznych, długości lasek, pochylenia itd.) jest wspólny dla badań paleograficznych i typograficznych, zob. Maria Juda, *Pismo drukowane w Polsce XV–XVIII wieku*, Lublin 2001, s. 17–18.

wysztychował Gottwaldt, natomiast w części konchologicznej większość tablic pozbawionych sygnatury została wykonana przez monogramistę SD. Nie był on zbyt uważnym sztycharzem – nanosząc na płytę miedziorytniczą oznaczenia cyfrowe i literowe, stosował liniowanie, ułatwiające proporcjonalne odtwarzanie napisów; w dwóch przypadkach litera „S” w monogramie SD występuje na ilustracjach w odbiciu lustrzanym.

Gottwaldt uciekł się do pomocy innego, mniej uzdolnionego sztycharza, opracowując wizualną dokumentację kolekcji konchologicznej. W latach osiemdziesiątych XVII w., kiedy przyrodnik-artysta samodzielnie wykonywał wizerunki bobrów europejskich, żółwi szylkretowych i innych zwierząt morskich (il. 11), miał pięćdziesiąt lat. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych, kiedy Gottwaldt opracowywał wizerunki koralowców i muszli, był o piętnaście lat starszy (il. 12–15).

Niewykluczone, że odczuwał niepokojące symptomy choroby wieńcowej, która ostatecznie przyczyniła się do jego nagłej śmierci. Wiek oraz stan zdrowia mogły być wystarczającym powodem, by niełatwym zadaniem utrwalenia w ilustracji obszernej kolekcji muszli podzielić się z innym rytownikiem. Projekt nie został doprowadzony do końca – tablice ilustracyjne zawierają 892 wizerunki muszli, zgromadzonych w futerałach (*Capseln*) albo szufladach (*Schubläden*), lecz z pewnością nie była to całość kolekcji konchologicznej Gottwaldta⁸⁸.



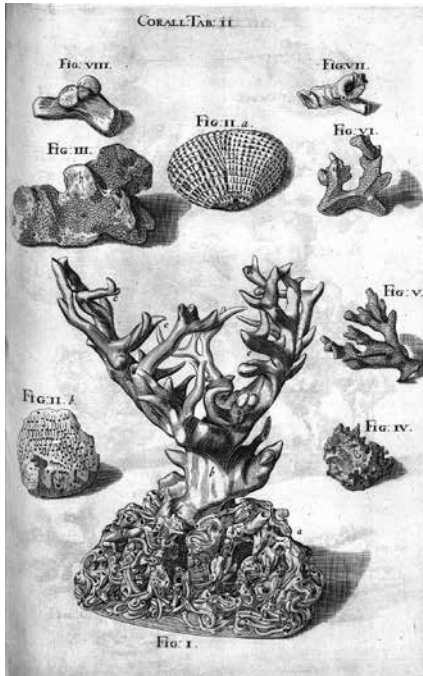
Il. 11. Samiec łososia atlantyckiego (*Salmo salar*) oraz głowonóg z rzędu kałamarnic (*Teuthida*), miedzioryt, niesygnowany

utrwalenia w ilustracji obszernej kolekcji muszli podzielić się z innym rytownikiem. Projekt nie został doprowadzony do końca – tablice ilustracyjne zawierają 892 wizerunki muszli, zgromadzonych w futerałach (*Capseln*) albo szufladach (*Schubläden*), lecz z pewnością nie była to całość kolekcji konchologicznej Gottwaldta⁸⁸.

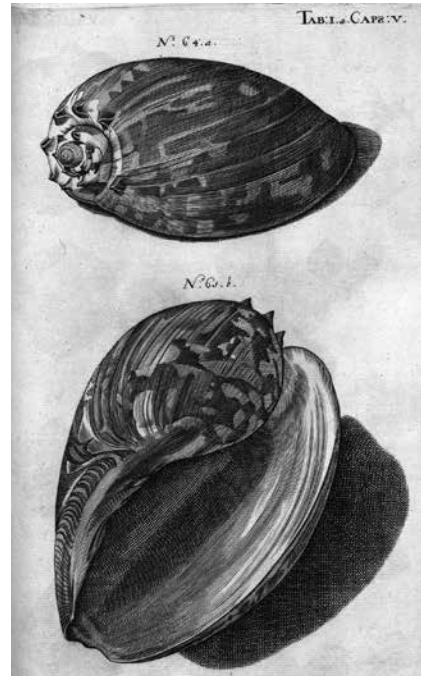
Zoologiczno-anatomiczne dzieła Gottwaldta miały szansę uzupełnić gdański repertuar wydawniczy

książki naukowej drugiej połowy XVII stulecia, stając się edycjami na miarę astronomicznych dzieł Heweliusza i botanicznych prac Breynego. Choć Gottwaldt nie posiadał własnej tłoczni (jak Heweliusz czy Breyne), zaplecze techniczne oficjalnej tłoczni Rady Miasta pod zarządkiem Jana Zachariasza Stol-

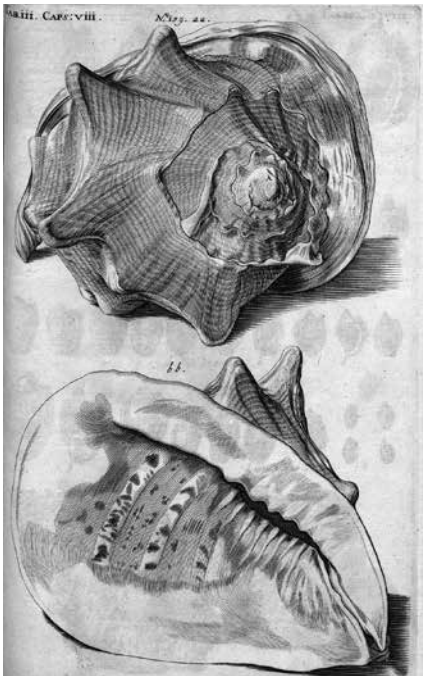
⁸⁸ „Gottwaldt ließ vermutlich vorerst nur diejenigen Fächer in Kupfer stechen, welche er in ziemlicher Vollständigkeit hatte. Man kann also nicht sagen, das hier eine ganze Conchyliensammlung bekannt gemacht werde. (...) Er hatte die Kupferntafeln nach Capseln oder Schubläden, wie nämlich die Conchylien in seinem Kabinet aufbewahrt lagen, bezeichnet lassen.” [„Gottwaldt przypuszczalnie zlecił wysztychować w miedzi te obiekty, które posiadał w komplecie. Nie można powiedzieć, że został tutaj przedstawiony cały zbiór muszli. (...) Dał wyrysować tablice miedziorytnicze zgodnie z futerałami lub szufladami, tak mianowicie, jak leżały przechowywane w jego gabinecie”], tłum. J.J., zob. Schröter, *Vorrede* [w:] *Musei Gottwaldiani testaceorum*..., s. 4–5.



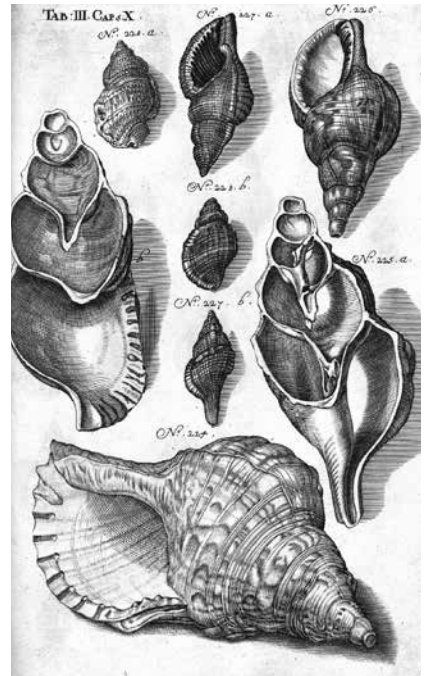
Il. 12. Koralowce, miedzioryt, niesygnowany



Il. 13. Muszle mięczaków morskich, miedzioryt, sygnowany (prawy dół) monogramem wiązanym SD



Il. 14. Muszle mięczaków morskich, miedzioryt, niesygnowany



Il. 15. Muszle mięczaków morskich, miedzioryt, sygnowany (prawy dół) monogramem wiązanym ChG

lego (drukarnia w Gdańsku w latach 1685–1720)⁸⁹ z pewnością mogło podołać realizacji wielkoformatowych, bogato ilustrowanych edycji, o czym świadczyć może harmonijne ukształtowanie edytorsko-typograficzne dzieła Jana Heweliusza *Firmamentum Sobiescianum sive Uranographia totum coelum stellatum* (Gedani 1690), którego druk *vidua* Elżbieta Heweliuszowa zleciła oficynie prowadzonej przez Stollego⁹⁰.

W 1667 r. filozof natury Henry Oldenburg (1619–1677) w imieniu *Royal Society* skierował w korespondencji do Jana Heweliusza szereg pytań dotyczących zagadnień przyrodniczych (m.in. wpływu niskich temperatur na organizmy żywe)⁹¹. Heweliusz – nie zajmując się tradycyjnie pojętą historią naturalną (botaniką, zoologią i mineralogią) – przesłał zapytanie do znanych sobie uczonych. Targosz wskazywała, że z inspiracji Heweliusza w 1670 r. gdański lekarz Conrad podjął badania m.in. nad zamarzaniem krwi zwierzęcej. W dniach 3–7 lutego Conrad wygłosił cykl wykładów, których treść opublikował siedem lat później jako *Dissertatio medico-physica de natura atque effectibus frigoris* (Gedani 1677)⁹². Odnosząc się do publicznego wystąpienia lekarza, Schumann podkreślił, że uczony zaproponował licznie zebranym słuchaczom wykładów stworzenie instytucji naukowej na wzór londyńskiego Towarzystwa Królewskiego, zabiegając o poparcie astronoma Jana Heweliusza, botanika Jacoba Breynego oraz Christophorusa Gottwalda „znanego jako badacza natury”⁹³. Wysiłki nie przyniosły zamierzonego efektu i do powołania towarzystwa naukowego nigdy nie doszło, lecz znajomość Conrada i Gottwalda przetrwała próbę czasu – lekarze nawiązali relację przyjacielską i prowadzili wspólne badania anatomiczne.

Ilustracje zawarte w *Musaeum Gottwaldianum* ze zbiorów Biblioteki Politechniki Gdańskiej, stanowią trudne do przecenienia źródło do poznania historii nauk przyrodniczych w Gdańsku drugiej połowy XVII stulecia, będąc jednocześnie unikatowym materiałem do studiów nad kolekcjonerstwem wytworów natury oraz ikonografią przyrodniczą w gdańskim środowisku naukowym. Treść rycin, źródła inspiracji ich autora oraz recepcja dzieła, którego wydawnicze losy scharakteryzowano w niniejszej pracy, niewątpliwie zasługują na osobne badanie. W tym miejscu należy się podzielić jedynie wstępnymi spostrzeżeniami, wymagającymi dalszego rozwinięcia.

W zespole ilustracji, zawartych w pierwszej części *Musaeum Gottwaldianum* znajduje się rycina przedstawiająca wnętrze pracowni anatomicznej Gottwalda,

⁸⁹ *Drukarze dawnej polski od XV do XVIII wieku*, t. 4, Pomorze, oprac. Alodia Kawecka-Gryczowa, Krystyna Korotajowa, Anna Mańkowska, Wrocław 1962, s. 427.

⁹⁰ *Ibidem*, s. 428.

⁹¹ Por. Alix Cooper, *Inventing the Indigenous: Local Knowledge and Natural History in Early Modern Europe*, Cambridge 2007, s. 122–124; Karolina Targosz, *Jan III Sobieski mecenasem nauk i uczonych*, Wrocław 1991, s. 202.

⁹² *Ibidem*, s. 202.

⁹³ Schumann, *Geschichte der Naturforschenden Gesellschaft...*, s. 2.

w której lekarz i przyrodnik przeprowadzał sekcje zwłok zwierzęcych (por. il. 2). Przedstawione na rycinie pomieszczenie nie służyło przechowywaniu bogatej kolekcji konchologicznej, mieszczącej się w specjalnych repozytoriach wyposażonych w liczne szuflady, nazywane również futerałami (*Capseln*). Oprócz gabinetu anatomicznego warsztat pracy naukowej gdańskiego przyrodnika musiał zatem obejmować osobny gabinet kolekcjonerski, być może przylegający do tego pierwszego (na ścianie po prawej stronie przedstawiono zamknięte drzwi). Na sześciu ilustracjach udokumentowano bogate instrumentarium anatomiczne autora (por. il. 3), narzędzia do rysowania i malowania oraz skrzynię, przeznaczoną do przechowywania narzędzi anatomicznych.

Większość rycin anatomicznych w albumie *Musaeum Gottwaldianum* charakteryzuje naukowy obiektywizm, pozwalający określić wizerunki jako przezroczyste, czytelne, jasne i oczywiste⁹⁴. W nowożytnej ilustracji przyrodniczej podobny efekt uzyskiwano, ukazując obiekty na neutralnym tle tablicy ilustracyjnej z wykorzystaniem oszczędnego modelunku światłocieniowego, zwykle wykonanego w taki sposób, jakby światło padało z góry od lewej strony⁹⁵. W *Musaeum Gottwaldianum* w nielicznych przypadkach wizerunek obiektu został przedstawiony na tle karty papieru, przytwierdzonej za pomocą gwoździ do schematycznie zarysowanego podłoża (por. il. 5). Ilustracje takie spełniały informacyjno-rzeczową funkcję, zorientowaną na obiektywne przedstawienie przedmiotu i jego fizycznych cech⁹⁶. Jednocześnie w otwarty sposób nawiązywały do prac malarskich, ukazujących *cartellina* (arkusze, kartki, zeszyty) w kompozycjach nazywanych *quodlibeta*⁹⁷. Malarstwo tego typu, spopularyzowane w Holandii około 1660 r., odpowiadało na potrzeby kolekcjonerskich środowisk patrycjuszowskich i zapotrzebowanie na obrazyczabawki⁹⁸. Odbiorca rycin *Musaeum Gottwaldianum*, wykorzystujących karty i arkusze papieru jako tło tablic ilustracyjnych, podlega złudzeniu przyglądania się nie samym obiektom, lecz ich rysunkowym reprezentacjom, wykonanym z natury i rozpostartym na blacie stołu, służącego przeprowadzaniu sekcji. W ten sposób ilustracja rozumiana jako *ancilla scientiae*, nawiązując do cyklu badanie – rysowanie – rytowanie, ukazuje dzieło naukowe jako zwieńczenie poznawczych i artystycznych wysiłków autora.

⁹⁴ Cechy stylu nowożytnej ilustracji przyrodniczej charakteryzują m.in. Peter S. Dance i Elia T. Ben-Ari, zob. *The Art of Natural History: Animal Illustrators and their Works*, New York 1978, s. 148; Elia T. Ben-Ari, *Better than a Thousand Words: Botanical Artists Blend Science and Aesthetics*, „Bio Science” 1999, nr 9, s. 605.

⁹⁵ Na temat konwencji i reguł wykonywania dawnej ilustracji przyrodniczej zob. Hermann Schlegel, *Zweck und Eigenschaften naturkundlicher Illustration* [w:] Nissen, *Die zoologische Buchillustration...*, Bd. 2, s. 232–235.

⁹⁶ Ewa Chojecka, *Znaczenie kulturowe grafiki polskiej XVI wieku* [w:] *Dawna książka i kultura*, red. Stanisław Grzeszczuk, Alodia Kawecka-Gryczowa, Wrocław 1975, s. 91.

⁹⁷ Antoni Ziemia, *Iluzja a realizm: gra z widzem w sztuce holenderskiej 1580–1660*, Warszawa 2005, s. 220.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 221.

Podkreślanie wieloetapowego procesu powstawania ilustracji przyrodniczej wywodzi się z tradycji epoki renesansu⁹⁹. Dotychczasowe badania nad ilustrowanym piśmiennictwem naukowym XVII w. wykazały, że charakterystyczna dla odrodzenia łączność pomiędzy nauką a sztuką (uczonym i artystą-illustratorem) z powodzeniem trwała w ilustrowanej książce naukowej epoki baroku¹⁰⁰. Przytaczana maksyma badawcza Gottwalda dobrze oddaje ducha naukowo-artystycznego projektu, polegającego na samodzielnym anatomizowaniu, rysowaniu i rytowaniu tablic ilustracyjnych¹⁰¹.

W ilustracjach konchologicznych Gottwalda istotnego znaczenia nabierał sposób komponowania wizerunków poszczególnych obiektów (muszli) w przestrzeni tablic ilustracyjnych (por. il. 15). Różnorodne konwencje, stosowane w tym względzie przez twórców siedemnastowiecznej i osiemnastowiecznej ilustracji przyrodniczej, zostały szczegółowo omówione przez Emmę Spary¹⁰². Wskazywała ona, że ilustratorzy chętnie wzmacniali efekty wizualne poprzez kunsztowne układy obiektów w ramie tablicy ilustracyjnej zgodnie z kilkoma osiami symetrii lub skomplikowanym założeniem geometrycznym. Wzorowano się przy tym na sposobach układania eksponatów w gablotach *Wunderkammer*, ulegając szeroko rozpowszechnionej modzie na mieszanie porządków rozrywki i nauki¹⁰³. Ilustracje konchologiczne Gottwalda dokładnie odtwarzały układy muszli, zgromadzonych w poszczególnych futerałach jego kolekcji, w bezpośredni sposób prezentując sposoby eksponowania obiektów kolekcjonerskich w szufladach ówczesnego repozytorium.

W ilustracjach anatomicznych Gottwalda przejawiało się dążenie do mimesyzmu, czyniącego zadość empirii, przy jednoczesnym nawiązywaniu do sfery *decorum*, właściwej obcowaniu ze sztuką. Przyrodnik-anatom pozostawał w tym względzie pod wyraźnym wpływem współpracującego z uznanymi artystami botanika Breynego oraz Heweliusza, doskonałego astronoma, zamożnego kolekcjonera, a także zręcznego wykonawcy przyrządów astronomicznych i ich ilustracji¹⁰⁴. Gottwaldt starał się – podobnie jak Heweliusz i Breyne – hoł-

⁹⁹ Proces został zilustrowany w dziele Leonharta Fuchsa *De historia stirpium commentarii* (Basileae 1542) – na frontispisie tego renesansowego zielnika przedstawiono postaci i podział pracy trzech ilustratorów, zaangażowanych w tworzenie ilustrowanej edycji botanicznej: artysty rysującego na papierze z natury, artyście przenoszącego rysunek na formę graficzną oraz rytownika, odwzorowującego przedstawienie za pomocą dłuta, por. H. Walter Lack, *Garden Eden: Masterpieces of Botanical Illustration*, Köln 2001, s. 51.

¹⁰⁰ „Nie tylko zatem w dobie renesansu miała miejsce identyczność osobowa bądź bliska współpraca uczonych i artystów (...). Inne jeszcze dowody i przykłady czekają na zebranie i wydobywanie (...)", zob. Targosz, *Jan Heweliusz: uczyony-artysta...*, s. 82.

¹⁰¹ Gottwaldt, *Phisikalisch-anatomische Bemerkungen über den Biber...*, s. 9–10.

¹⁰² Emma C. Spary, *Scientific Symmetries*, „History of Science” 2004, nr 42, s. 2.

¹⁰³ *Ibidem*, s. 16.

¹⁰⁴ Targosz, „Barokowość” i „oświeceniowość” w dziełach gdańskich naturalistów..., s. 80–102; *eadem*, „Użyteczność” („utilitas”) i „przyjemność” („delectatio”) prac obserwacyjnych [w:] *eadem*, *Jan Heweliusz: uczyony-artysta...*, s. 56–83.

dować wywodzącej się z kultury baroku regule *utilitas et delectatio*, dbając o wiarygodność badań oraz wysoką jakość materiału ilustracyjnego, mającego służyć dopełnieniu planowanych przez uczonego edycji. Nagła śmierć utalentowanego lekarza, anatoma i artysty uniemożliwiła realizację zamierzenia, a udostępnieniem odbiorcom spuścizny Gottwalda zajęli się – z różnym skutkiem – wdowa Constantia Gottwaldt, przyrodnik Johann Philipp Breyne oraz norymberski wydawca Gabriel Nicolaus Raspe.

***Musaeum Gottwaldianum from the Gdańsk University of Technology
Library Collection and Publishing History of Christophers Gottwaldt's Work
in XVII-th Century***

Readers did not become acquainted with the work of Christophorus Gottwaldt (1636–1700), a physician from Gdańsk, an anatomist, collector of natural objects, as well as a talented draughtsman and etcher, during the author's life. His sudden death interrupted the realization of his publishing projects. However, widowed Konstantia Gottwaldt (?-?) took care of publicizing the scientific work of her husband. In 1713–16 (17?), *vidua* Gottwaldt led up to publishing the album with no text in a very limited edition, consisting of natural history illustrations prepared by Ch. Gottwaldt and his co-worker, monogrammist *SD/S.D:s*, who could be identical with the etcher Samuel Donnet (active in Gdańsk *cir.* 1699–1734). The album is known as *Musaeum Gottwaldianum* and one of the very few copies of this unique edition is kept at the Library of the Gdańsk University of Technology. The manuscripts, copper plates, and illustrations of Ch. Gottwaldt were passed on to the naturalist Johann Philipp Breyne (1680–1764), who was to publish the scientific legacy of the anatomist with his own comments. Breyne did not keep his promises and after his death and sale of the *Bibliotheca Breyniana* (auctions over 1765–66), Gottwaldt's manuscripts and copper plates went to the publisher Gabriel Nicolaus Raspe (1712–85) from Nürnberg. In 1781–82, Raspe published three editions with Ch. Gottwaldt's anatomical treatises, translated from Latin to German, and the natural history illustrations, printed from the original 17th-century copper plates.